

Protokół nr XXV/2017
z XXV Sesji Rady Miejskiej, która odbyła się w dniu 28 września 2017r.
w sali posiedzeń Urzędu Miasta i Gminy.

Obrady sesji rozpoczęto o godz. 12⁰⁰, a zakończono o godz. 17³⁰.

Obecni:

Radni Rady Miejskiej – lista obecności stanowi załącznik nr 1 protokołu.

Ponadto w obradach sesji uczestniczyli:

1. Kierownictwo Urzędu Miasta i Gminy - lista obecności stanowi załącznik nr 2 protokołu.
2. Sołtysi Wsi - lista obecności stanowi załącznik nr 3 protokołu.
3. Przewodniczący Zarządów Osiedli – lista obecności stanowi załącznik nr 4 protokołu.
4. Zaproszeni goście – lista obecności stanowi załącznik nr 5 protokołu.

Otwarcia XXV Sesji dokonał Przewodniczący Rady Olgierd Wajsnis, który stwierdził, że na sali znajduje się 20 Radnych (nie ma radnego Skowrońskiego), czyli Rada jest władna do podejmowania uchwał. Przewodniczący Rady powitał wszystkich zebranych w szczególności Z-cę Burmistrza Jarocina Pana Witosława Gibasiewicza, który jest również Prezesem Zakładu Gospodarki Odpadów w Jarocinie. Następnie omówił porządek obrad.

Burmistrz poinformował, że w pkt. 11 „Sprawy różne” będzie przedstawiona następująca problematyka: odnosząc się do sytuacji z wodą Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego przedstawi bonifikaty, jakie będą udzielane przez spółkę. Ponadto zostanie szczegółowo omówiona „Gospodarka odpadami”, aczkolwiek jeszcze w br. na jednej z sesji zostanie ten temat przedstawiony jako wiodący. Kolejny element dotyczy informacji o sytuacji w edukacji, w związku z wprowadzoną reformą. Ostatnim tematem będzie omówienie kwestii prac prowadzonych w obszarze ulic Marszewskiej, Sopałowicza.

Radny Kowcuń odnosząc się do kwestii omawiania tematu wody i potencjalnych bonifikat zapytał, czy Rada Miejska będzie podejmować jakąś uchwałę o dopłacie dla Przedsiębiorstwa Komunalnego? Czy też stanie się to kosztem PK?

Burmistrz poinformował, że w związku z faktem, iż mowa jest o bonifikatach, to należy to tylko do kompetencji Prezesa Przedsiębiorstwa Komunalnego. Nie wymaga to uchwały Rady Miejskiej. Zgodnie z deklaracją jaka była w związku z sytuacją z wodą, bonifikaty będą udzielone i Prezes wszystko wyjaśni.

Porządek XXV Sesji Rady Miejskiej przedstawia się następująco:

1. Otwarcie obrad i stwierdzenie quorum.
2. Przedstawienie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu Nr XXIII/2017 z dnia 22 czerwca 2017 r. i Nr XXIV/2017 z dnia 27 lipca 2017 r.

4. Informacja Burmistrza o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.
5. Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w I półroczu 2017 r.
6. **Gospodarka odpadami Miasta i Gminy Pleszew** oraz podjęcie uchwały w sprawie powierzenia zadania publicznego gminie Jarocin.
7. **Ocena wykonania budżetu Miasta i Gminy Pleszew za I półrocze 2017 r.**
8. Podjęcie uchwał w sprawie:
 - a. zmiany uchwały nr X/101/2015 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu,
 - b. zmiany uchwały nr XXII/264/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 maja 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4338P w miejscowości Lenartowice”,
 - c. zmiany uchwały nr XXI/253/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na zadania pn.: „Termomodernizacja budynku szkoły w Sowinie Błotnej” oraz „Termomodernizacja budynku Przedszkola nr 2 w Pleszewie”,
 - d. określenia zasad udzielania dotacji celowej Gminnej Spółce Wodnej w Pleszewie,
 - e. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032,
 - f. zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017,
 - g. zmiany nazwy części ulicy Piaski w Pleszewie,
 - h. nadania nazw ulicom w Tomaszewie,
 - i. nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Dobra Nadzieja,
 - j. nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Zawidowice,
 - k. zmiany uchwały Nr XXXVII/355/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie określenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew,
 - l. zbycia nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Miasta i Gminy Pleszew położonej w Kuczkowie,
 - m. oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew,
 - n. wniesienia aportu do Pleszewskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Pleszewie,
 - o. zmiany uchwały nr XX/247/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na zadania z zakresu poprawy jakości powietrza na terenie Miasta i Gminy Pleszew”,
 - p. zmiany Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2017 rok,
 - q. zmiany uchwały Nr XVIII/206/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 10 listopada

- 2016 r. w sprawie Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017,
- r. zmiany uchwały Nr XXVIII/336/2013 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 18 września 2013 r. w sprawie Wieloletniego Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na lata 2014 – 2018.

9. Interpelacje radnych.
10. Odpowiedzi na interpelacje.
11. Sprawy różne.

Do pkt 3 Przyjęcie protokołów Nr XXIII/2017 z dnia 22 czerwca 2017 r. i Nr XXIV/2017 z dnia 27 lipca 2017 r.

Rada Miejska jednogłośnie (20za) przyjęła protokół Nr XXIII/2017 z dnia 21 czerwca 2017 r. i Nr XXIV/2017 z dnia 27 lipca 2017 r.

Do pkt 4 Informacja o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Radny W. Grobys zapytał o zarządzenie nr 142, które zostało wydane 11 września 2017 r. w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017 i poprosił o wyjaśnienie czego dotyczy kwota 41 946,70 zł na wydatki w dziale gospodarka nieruchomościami? Są to zapewne odsetki, które wynikały z rozstrzygnięć Sądów. Dlaczego nie zapłacono kwoty i czekano na wyroki Sądów, wówczas nie byłoby odsetek? Wydatek ten był zupełnie niepotrzebny.

Burmistrz stwierdził, że odpowie na to pytanie przy pkt. f), gdzie jest zmiana budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017. Konieczne jest przeanalizowanie dokumentów.

Radny W. Grobys przystał na propozycję Burmistrza.

Rada Miejska jednogłośnie (20za) przyjęła informację o wydanych zarządzeniach i ich realizacji.

Do pkt 5 Sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w II kw. 2017 r.

Rada Miejska jednogłośnie (20za) przyjęła sprawozdanie z realizacji uchwał Rady Miejskiej podjętych w II kw. 2017 r.

Do pkt 6 Gospodarka odpadami Miasta i Gminy Pleszew oraz podjęcie uchwały w sprawie powierzenia zadania publicznego gminie Jarocin

Pan Witosław Gibasiewicz Z-ca Burmistrza Jarocina przedstawił prezentację multimedialną.

Radny W. Grobys odniósł się do stwierdzeń, które dotyczyły faktu, iż niektórzy radni mieli możliwość spotkania się na instalacji. Otóż tą inicjatywę wykazał Zespół ds. Odpadów, którego

radny jest Przewodniczącym. Zainteresowani radni dotarli do Witaszyczek i zapoznali się z tym fantastycznym zakładem. Radny pogratulował, że inwestycja została tak dobrze zorganizowana, że pozyskano wysokie środki. Na dzień dzisiejszy będziemy z tego korzystać i wspierać działania. Radny zaznaczył, że był gorącym zwolennikiem zmiany MiG Pleszew z okręgu 9 ostrowskiego, na okręg jarociński. Były propozycje Kalisza, którym należało się przeciwstawić, gdyż warunki były mniej korzystne. Kalisz przedstawił propozycje wniesienia wkładu w wysokości 3 mln. zł, a tu nic nie musimy. Stało się bardzo dobrze, wspieraliśmy działania Jarocina. Radny oglądał programy telewizyjne z udziałem Pana Gibasiewicza i sam interweniował w Urzędzie Marszałkowskim, aby te tematy zakończyły się tak, jak to dzisiaj wygląda. Dzisiaj można powiedzieć, że mamy instalację najbliżej Pleszewa. Ponadto ze strony Jarocina wyszła jeszcze inicjatywa, że odbiór śmieci będzie odbywał się ich transportem, a więc odpadają kolejne koszty. Radny wyraził nadzieję, że cena 253 zł „na bramie” nie będzie w najbliższym czasie zmieniana. W kwestii porozumienia stwierdził, że trudno mu coś powiedzieć w zakresie gospodarki odpadami, ponieważ od miesiąca września 2016 r. żadne materiały ze strony Burmistrza nie zostały przedstawione Zespołowi do akceptacji, do opinii. Radny oznajmił, że zapewne jego osoba jest „kością niezgody” ze względu na fakt przejścia do opozycji. Było mówione o tym już w miesiącu lutym, proszono o materiały na sesję „śmieciową”, która była w marcu, Zespół nie dostał ich, nie omówił. Tymczasem Zespół „śmieciowy” jest potrzebny. Pokazała to historia. Od 2012 r. był wpływ, przeforsowano wiele decyzji, propozycji i były to decyzje korzystne dla mieszkańców.

Radny Kusiakiewicz stwierdził, że również jest członkiem Zespołu ds. Odpadów i zaznaczył, że logika nakazywała, aby przystąpiono do instalacji w Jarocinie. Dyskusje co do lokalizacji były gorące, ale ostatecznie na nasz wniosek przydzielono nas do Jarocina. Dlatego zapytał, czy jest szansa gwarancji, że przedstawiona cena przez pewien czas jednak nie ulegnie zmianie? Ponadto poruszył temat zgodnie z wypowiedzią Pana Gibasiewicza dotyczący osadu pofermentacyjnego, gdyż w związku z intensywnym wzrostem ilości ścieków, pojawia się problem z osadem i od dwóch lat debatujemy, czy wybudować na oczyszczalni ścieków w Zielonej Łące specjalną suszarnię. Mieszkańcy obawiają się negatywnego wpływu suszarni na środowisko, a Pan Gibasiewicz wskazał, że instalacja w Jarocinie jest w stanie przyjąć osad pofermentacyjny. Zatem w jakiej ilości i po jakiej cenie?

Radny T. Grobys odniósł się do słów Z-cy Burmistrza Jarocina, że „duży może więcej”, dlatego zapytał jak duży jest region 6 w województwie pod względem liczebności mieszkańców, które miejsce zajmuje i jak to się przekłada na cenę?

Pan Witosław Gibasiewicz Z-ca Burmistrza Jarocina odpowiedział radnemu T. Grobysowi, że w ostatnim czasie nie porównywano wielkościami poszczególnych regionów, ale na samym początku 2006 r. region 6 był jednym z mniejszych. Dwa regiony liczyły poniżej 150 000 mieszkańców, ale one zresztą budowały swoje instalacje nie przy pomocy środków unijnych, tylko regionalnych. Kwestia polityki cenowej wygląda tak, że staramy się monitorować ceny nie tylko w województwie wielkopolskim, ale również ze względu na bliskość pewnych instalacji w województwie dolnośląskim. Można zauważyć prawidłowość, że ceny w Wielkopolsce są niższe niż dolnośląskie. Jest to widoczne z punktu widzenia struktury własności. Kto jest właścicielem w północnej części województwa dolnośląskiego? Otóż kapitał prywatny i ceny są znacznie wyższe. Stąd przy ostatniej zmianie dla województwa wielkopolskiego mieliśmy duży napływ gmin z dolnośląskiego, które chciały się przyłączyć do instalacji samorządowych w

wielkopolsce. M.in. duża gmina Milicz została przyłączona do regionu 9. Z porównania cen wynika, że nasze w regionie 6 należą do najniższych. Naszą ambicją jest, aby móc taką politykę uprawiać w kolejnych latach, abyśmy zawsze cenowo byli konkurencyjni. Natomiast jeżeli chodzi o zagwarantowanie poziomu cen, to jednak jest pewien problem. Instalacja ma wpływ na pewne ceny, ale w gruncie rzeczy są one niezależne, gdyż wynikają z polityki ogólnopolskiej. W marcu Ministerstwo Środowiska opracowało rozporządzenie dotyczące nie tylko selektywnej zbiorki, ale zostało przyjęte nowe rozporządzenie co do stawek składowania odpadów na wysypiskach. Staramy się, aby odpadów składować jak najmniej, ale gdy widzimy, jak przez najbliższe lata stawki mają rosnąć wiemy, że jakiś wpływ na cenę może to mieć. Ponadto instalacja musi zatrudniać ludzi, którzy obecnie są na stawkach minimalnych, ale jeżeli stawka minimalna wzrośnie, to będzie to również miało przełożenie na politykę cenową w kolejnych latach. Aby zmniejszyć presję ceny na naszym składowisku podejmujemy działania i jako jedna z nielicznych instalacji nie tylko zużywamy energię, która rośnie szybciej niż inflacja, ale i ją produkujemy. Uruchomienie Kogeneracji daje nam w tej chwili produkcję prądu, która jest wyższa z biogazu, niż zużywany prąd w trakcie pełnego obciążenia zakładu. Tu widzimy przyszłość, aby powstrzymywać działania, czyli zapowiadany mocny wzrost cennika energii, ale również, aby docelowo na tym zarabiać. Na razie jest to trudne, ponieważ oddając prąd do Energii Gdańskiej, stawki są mało zachęcające. Myślimy natomiast, żeby znaleźć odbiorcę, który mógłby nam zapłacić trochę większe pieniądze. Kolejne pytanie dotyczyło osadu ściekowego i było to bardzo dobre pytanie. Należy mieć świadomość, że porozumienie nie wiąże się tylko z funkcjonowaniem Zakładu Gospodarki Odpadami. Gdy Zakład powstawał wskazaliśmy, że fermentator ma mieć zdolność przyjęcia pewnej niedużej ilości osadu ściekowego, ale on charakteryzuje się dużym uwodnieniem. Technologia fermentacji suchej charakteryzuje się tym, że uwodnienie nie może być większe niż 40%. Na dzień dzisiejszy nie dodajemy osadu, ale uruchomiliśmy działania w Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji, które pozyskało duży grant unijny na budowę całej dedykowanej instalacji do przerobu osadów ściekowych. Jest ona bardzo innowacyjna, gdyż będzie jako pierwsza w kraju umożliwiała odzysk fosforu i azotu. Jeżeli będzie chęć współdziałania i rozmawiania, to nasza propozycja dotyczy współpracy nie poprzez spółkę odpadową w osadach ściekowych, tylko spółkę PGK-owską. Ostatnio w obecności pana Prezesa zwiedzaliśmy pleszewską oczyszczalnię ścieków i jest ona bardzo ciekawa i innowacyjna, w niektórych elementach. Zatem, jeżeli będzie wola, to z pewnością ze strony Jarocina będzie chęć współdziałania.

Radny T. Grobys odniósł się do porozumienia międzygminnego i zapytał, czy to porozumienie tyczy się wszystkich? Czy jest tylko robione dla nas?

Pan Witosław Gibasiewicz Z-ca Burmistrza Jarocina odpowiedział radnemu T. Grobysowi, że tekst porozumienia jest przekazany jako materiał pomocniczy, przy podejmowaniu uchwały. Burmistrz Jarocina z Burmistrzem Pleszewa po podjęciu uchwały podpiszą dokument porozumienia.

Radny Gorzeliński zapytał, jaka jest na tą chwilę sytuacja finansowa, czyli przychody i koszty? Wychodzi na to, że raczej jest zysk, który z pewnością jest inwestowany, ale jeżeli jest strata, to w jaki sposób jest pokrywana?

Pan Witosław Gibasiewicz Z-ca Burmistrza Jarocina odpowiedział radnemu, że Spółka ZGO ma swoją historię od 2003 r. Wcześniej zajmowała się funkcjonowaniem dużo mniejszej instalacji.

Oprócz jednego roku, wszystkie inne lata kończyły się zyskiem. Zaznaczyć należy, że zysk nie jest celem działania tej spółki. Jest bardziej elementem, który ma uwiarygodnić ten podmiot z punktu widzenia sektora bankowego. Narodowy Fundusz Ochrony Środowiska, gdy udziela pożyczki, chce to robić podmiotowi, który ma dobrą kondycję. Zysk za rok 2016 wynosi ok. 150 000 zł, w tym roku planowany jest wynik w granicach 200 000 zł. Z-ca Burmistrza Jarocina zaprosił wszystkie osoby zainteresowane do zwiedzenia instalacji. Cieszy fakt, iż współpraca już teraz przechodzi w tzw. szczebel roboczy. W uzgodnieniu z Burmistrzem, pani Kierownik z urzędu uczestniczyła w szkoleniu na terenie ZGO, gdzie z urzędnikami z poszczególnych gmin współtworzących porozumienie staraliśmy się wypracować najlepsze metody podejścia co do selektywnej zbiórki odpadów, generalnie w zakresie bioodpadów.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie powierzenia zadania publicznego gminie Jarocin.

Rada Miejska jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXV/287/2017 w sprawie powierzenia zadania publicznego gminie Jarocin. Uchwała stanowi załącznik nr 6 do protokołu.

Pan Witosław Gibasiewicz Z-ca Burmistrza Jarocina w imieniu swoim, jak również Burmistrza A. Pawlickiego podziękował za udział w głosowaniu. Panowie Burmistrzowie będą finalizowali współpracę, a radni uczestniczyli w bardzo ważnym momencie dla naszych samorządów. Czeka nas wspólny sukces.

Przewodniczący Rady podziękował Z-cy Burmistrza Jarocina za udział w obradach sesji RM oraz za udzielone wyjaśnienia.

Do pkt 7 Ocena wykonania budżetu Miasta i Gminy za I półrocze 2017 r.

Radny Kusiakiewicz Członek Komisji Rewizyjnej poinformował, że zabiera głos w zastępstwie Przewodniczącego Komisji, który w dniu dzisiejszym jest nieobecny na sesji Rady Miejskiej. Zaznaczył, że Komisja Rewizyjna na podstawie przedstawionych materiałów opiniuje informację Burmistrza MiG Pleszew o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2017 r. pozytywnie, w zakresie wykonania planu dochodów i wydatków, który jest zgodny z uchwalonym po zmianach budżetem na 2017 r. Komisja Rewizyjna odbyła jedno posiedzenie w sprawie informacji wykonania budżetu Miasta i Gminy Pleszew za I półrocze 2017 r. Zapoznano się z przedstawionym dokumentem, zadawano pytania, na które Z-ca Burmistrza A. Jędruszek i Pan R. Łukasik udzielili precyzyjnych odpowiedzi. Omówiono wszystkie zadania majątkowe, już dzisiaj wiemy, że nie wszystkie zaplanowane inwestycje zostaną wykonane. Radni uczestniczący w posiedzeniu Komisji mają dogłębną wiedzę na ten temat, jeżeli pozostali radni potrzebują dodatkowych wyjaśnień Burmistrzowie z pewnością odpowiedzą na każde pytanie. Informacja przez Komisję Rewizyjną została przyjęta bez uwag.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że w dniu dzisiejszym wpłynęła uchwała Regionalnej Izby Obrachunkowej, jest ona pozytywna, bez żadnych uwag. Następnie odczytał uchwałę Nr SO-0953/45/3/Ka/2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 22 września 2017 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonej przez Burmistrza MiG Pleszew informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2017 roku (uchwała stanowi załącznik nr 7 do protokołu).

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję w temacie wykonania budżetu Miasta i Gminy za I półrocze 2017 r.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek w uzupełnieniu materiałów i wypowiedzi z Komisji Rewizyjnej przekazał informacje na temat zamówień publicznych, które w okresie od 1 stycznia do dnia dzisiejszego były udzielane i jak wyglądały. Nie wszystkie zadania ujęte w budżecie podlegały pod ustawę o zamówieniach publicznych, gdzie trzeba ogłaszać przetargi. Pozostała część zadań jest zlecana do realizacji w takiej formie w jakiej przewidują to nasze wewnętrzne regulaminy. Poinformował, że z dużych zadań, które są realizowane w tym roku, do dnia dzisiejszego ogłoszono 35 postępowań przetargowych na 68 zadań, z czego na 17 zadań konieczne było unieważnienie postępowania. W jednym przypadku kontrahent odmówił podpisania umowy. Dotyczyło to przetargu na dostarczenie mebli do naszych szkół w ramach realizowanego projektu Nowa Jakość Edukacji. Pomimo, iż stracił wadium w wysokości 2 000 zł, nie przystąpił do umowy. Rozpisano nowy przetarg i jest w trakcie rozstrzygania, ponieważ kwota zaproponowana przez nowego wykonawcę odbiega od przyjętej. Po dzisiejszej sesji RM umowa zostanie podpisana. Kolejno w 5 przypadkach był brak ofert. Nie było wykonawców, którzy chcieliby wykonać ogłoszone zadania. Przykładem jest ul. Rolna w Pleszewie. Natomiast w 11 przypadkach oferty złożone przez wykonawców były znacząco wyższe od przewidywanych przez nas kwot. Po raz kolejny można przytoczyć przykład ul. Rolnej, gdzie wcześniejszy przetarg ogłoszony w lipcu opiewał na kwotę 280 100 zł, a najniższa oferta jaka wpłynęła była na 596 000 zł. W przyszłym roku chcemy uniknąć tego typu zdarzeń. Chcemy jeszcze w tym roku ogłosić przetargi na duże zadania kompleksowo i będą one realizowane w przyszłym roku. W związku z powyższym ul. Rolna została wycofana z tegorocznego budżetu, będzie ujęta w WPF. W październiku, bądź na początku listopada zostanie ogłoszony przetarg na remont kilku ulic, aby osiągnąć lepsze wyniki finansowe. Robiliśmy podobnie w ubiegłym roku, ale tylko dla największych zadań np. na przełomie roku ogłaszaliśmy przetargi na budowę drogi Piaski-Wschodnia, remont Pl. Powstańców, ul. Św. Ducha, gdzie otrzymaliśmy korzystne oferty. Zatem w ten sposób chcemy realizować zadania przyszłoroczne.

Radny W. Grobys stwierdził, że Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wyciąga późno wnioski. Przypomniał, że gdy rozmawiano o wykonaniu budżetu za 2016 rok, zadania majątkowe były wykonane na poziomie ok. 9 000 000 zł i radni niezależni zwracali uwagę na beznadziejne wykonanie budżetu w roku ubiegłym. W lutym 2016 r. zakładano, że zadania będą wykonane na kwotę ok. 20 000 000 zł. Na moje zarzuty była agresywna odpowiedź, że „szukamy dziury w całym”, że nic się nie dzieje, że wszystko będzie nadrobione i nie będzie żadnych problemów. Plan na kadencję miał być niezagrożony. Dzisiaj jak widać mieliśmy rację, pokazuje to plan na I półrocze. Zwracałem uwagę, że robimy inwestycje w etapach, że nie liczymy się z pracą urzędników, na jedno zadanie robimy dwa przetargi i to nie na te unieważnione jak np. oświetlenie Marszew, Piekarzew-Suchorzew i inne. Z-ca Burmistrza A. Jędruszek mówił wówczas, że ul. Łąkowa musiała być tak robiona, bo miała dofinansowanie, a o ul. Łąkową nie było zarzutów. Teraz życie pokazało, że ogłoszone przetargi na koniec roku mieściły się w naszych kosztach. Czasy się zmieniają, wynagrodzenie wzrasta, koszty rosną. Trzeba to brać pod uwagę, ale jak my ogłaszamy przetarg w miesiącu maju, czerwcu, kiedy przedsiębiorcy mają już zamówienia do końca roku, to nie dziwny się, że na ul. Rolną oferent zaoferował cenę wyższą o 100%. Było również mówione o przetargu na ZSP nr 1. Z-ca Burmistrza A. Jędruszek chwalił się w listopadzie ubiegłego roku, że będzie ogłoszony przetarg, gazety to opublikowały. Jak się

później okazało przetarg został ogłoszony nie w listopadzie, a w marcu pierwszy, gdzie nie było chętnych. Potem drugi, musieliśmy dołożyć ok. 200 000 zł, bo już nam dyktowano cenę. Na temat tegorocznych zadań można by mówić dużo, ale wniosek jest jeden. Radny wskazał, że jest przeciwny ściągania zadań z roku 2017 i przerwania ich na 2018 r. Wyrzucamy zadania, a jest możliwość, że mogą one być jako zadania niewygasające, jak np. ul. Rolna i przede wszystkim ul. Glinki, której historię radny przypomniał. Otóż od 2010 r. poprzednia koalicja, radni z tego okręgu: ja, Kowcuń, Lis, Borkowski, Wasielewski i cała koalicja, było nas 11 osób staraliśmy się o wprowadzenie ul. Glinki. Jaka radość była, gdy ją wprowadzono, a przez 7 lat nie wiemy ile inwestycja będzie kosztować? Przyczyny wyrzucenia inwestycji nie są mi znane, ale jestem przeciwny. Ogłaszajmy przetarg jutro i będziemy mieć zagwarantowane tańsze oferty, nie czekajmy do ostatniej chwili, a potem dziwimy się, że są takie wysokie. Następnie zwrócił uwagę na przetarg dotyczący dowożenia uczniów do szkół, gdyż tu pobiliśmy rekord Guinnessa. Trzy przetargi, w trzecim kwota jaką zamawiający przeznacza jest najniższa o 30% niż w pierwszym przetargu, czyli teraz dzieciaki będą musiały chyba 1/3 drogi iść na nogach. W pierwszym przetargu podaliśmy kwoty z wykonania przetargu 2016/2017, a wiedzieliśmy, że koszty wzrastały: ubezpieczenia aut i wynagrodzenia. Zaniepokojenie budzi to, że ostatni przetarg, ogłoszono na początku sierpnia, więc już było przeświadczenie, że chyba dzieci nie będziemy dowozić do szkół. Dobrze, że został on rozstrzygnięty, ale czy zgodnie z przepisami? Nie powinno być tego rozstrzygnięcia, powinny być jakieś konsultacje, czy decyzja RM, Komisji Budżetowej. Dobrze, że ostatecznie było rozstrzygnięcie, ale było tyle kombinacji. Nie chce wchodzić w układy między firmą przewożącą a Burmistrzami. Jeżeli są niedobre klimaty, to nie róbmy tak, żeby w niepewności trzymać rodziców dzieci do samego końca. Z-ca Burmistrza A. Jędruszek mówił, że niektóre zamówienia można realizować nie w oparciu o prawo zamówień publicznych, tylko o własne regulaminy. Dziwi fakt, że np. parking przy Parku Miejskim, ogłosiliśmy przetarg nie było oferty, potem drugiego przetargu nie było, wybraliśmy oferenta, jest ten parking wykonany. Jeżeli można było tak zrobić, to dlaczego robiliśmy to tutaj poprzez przetarg, a jeżeli nie było wolno to trzeba było przetarg powtórzyć, bo to jest normalne, że powtarzamy przetarg. Skutkiem późnego ogłaszania przetargu niepotrzebnie wydajemy pieniądze, nie na każdym przetargu oferty wpłynęły niższe, ale jest to m.in. jedna z przyczyn. Radny zwrócił się do Burmistrzów oraz kolegów i koleżanek radnych, aby nie wyrzucać zadań do budżetu 2018 r. Kiedy ul. Glinki będzie zrobiona? Wiemy, że pewne zobowiązania padają w prasie i na koniec kadencji panowie Burmistrzowie chcą się pochwalić, bardzo dobrze, zapowiedziałem start w wyborach i będę się cieszył, jeżeli coś się udało zrobić. Jednak, nie tak za wszelką cenę nieuzasadnione wydatki. Gdy zrobię podsumowanie budżetu 2017 r. zwrócę uwagę, ile przez takie działania wydano niepotrzebnie pieniędzy. Radny zawniósował, aby nie wyrzucać z budżetu 2017 r. inwestycji: ul. Glinki, ul. Rolna i innych, należy to utrzymać i przyjąć jako zadanie niewygasające.

Wiceprzewodniczący Kaczmarek stwierdził, że bardzo zaniepokoiło go sformułowanie użyte przez radnego W. Grobysa „są jakieś układy pomiędzy firmami, Burmistrzami”. Poprosił o wyjaśnienia w tym temacie.

Radny W. Grobys stwierdził, że współpraca pomiędzy firmą transportową nie układa się tak jak należy. Mieliliśmy przykład w ubiegłym roku, w zakresie funkcjonowania i nie podpisywania umów. Myślano, że się firmę wyeliminuje z rynku, że przyjdą inne z Jarocina, z Ostrowa i dowożenie uczniów do szkół będzie inne. Wiceprzewodniczącego Kaczmarka może coś

niepokoić, ponieważ wskazanie kwot szczególnie do III przetargu jest zupełnie niezrozumiałe. Analizując specyfikację od razu nasuwało się stwierdzenie, że nie rozstrzygniemy przetargu.

Wiceprzewodniczący Kaczmarek stwierdził, że zaniepokoiło go jedynie użyte sformułowanie „układy pomiędzy firmami, Burmistrzami”, gdyż bardzo źle się to kojarzy.

Radna Hyla poprosiła, aby szanować wspólny czas. W tym momencie jest temat wykonania budżetu Miasta i Gminy za I półrocze 2017 r., a tymczasem Radny W. Grobys wybiegł już do przodu, do pkt. f) zmiany budżetu MiG Pleszew na 2017 r.

Radny W. Grobys stwierdził, że to Z-ca Burmistrza A. Jędruszek rozpoczął temat.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że to on prowadzi sesję RM i udziela głosu. Poinformował, że nie będzie głosował wniosku radnego W. Grobysa, gdyż nie dotyczy omawianego w tym momencie tematu.

Radna Hyla poprosiła, aby omawiać tematy w danym punkcie, który tyczy się konkretnej sprawy, a nie dwa razy to samo, jaki to ma cel? Wypowiedzenie innych radnych?

Radny Kowcuń stwierdził, że dyskutujemy w temacie wykonania budżetu Miasta i Gminy za I półrocze 2017 r. i radny W. Grobys przedstawił swój punkt widzenia, miał do tego prawo. Zwrócił się do radnej Hyli stwierdzając, że nie trzeba się „czepiać” faktu, iż został przedstawiony jakiś wniosek. Niezrozumiałe jest podejście do tego, czy można teraz zadawać pytania, czy nie i czy są one kierowane do wypowiedzi radnego W. Grobysa, ponieważ on jest tylko uchwałodawcą, a nie wykonawcą budżetu.

Przewodniczący Rady zaznaczył, że dyskusja tyczyła się pytań dotyczących uszczegółowienia przez radnego W. Grobysa sformułowania „układy”.

Burmistrz stwierdził, że przede wszystkim radny W. Grobys nie mówi na temat, ponieważ omawiane jest wykonanie budżetu Miasta i Gminy za I półrocze. Jeżeli radny apeluje do wszystkich, żeby nie przerzucać zadań z 2017 r. na 2018 r., to gdzie to mamy w wykonaniu budżetu? Zatem prośba, aby nie uznawać tego za drobną pomyłkę, gdyż takich pomyłek jest więcej w wykonaniu radnego W. Grobysa. Burmistrz odniósł się do sformułowania „układy” stwierdzając, że jest to nieuczciwe. Jeżeli są jakiegokolwiek „układy”, czy próba eliminowania firm pleszewskich, to proszę to zgłosić, jest Pl. Kościelny 1, Prokuratura. Są to wypowiedzi niegodne radnego W. Grobysa. Mówimy o tym uczciwie, gdyż jest to obrażanie naszej trójki. Przykre jest mówienie o tym, gdyż staramy się dystansować co do niektórych wypowiedzi, ale to naprawdę wstrząsnęło.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek przypomniał, że duże zadania, które przesunięto na ten rok, to RCS, przebudowa sieci energetycznej na ul. Wschodniej i które są nie do końca zależne od nas. Pomijając 2016 r. odniósł się do tego co radny W. Grobys powiedział o przetargach tegorocznych. Jeżeli założymy, że przetargi ogłaszamy w I kwartale br., to oznaczać to będzie, że zwiększamy zatrudnienie kilkakrotnie po to, aby móc przerobić wszystkie przetargi jakie mamy w tym roku. Co zrobimy z tymi osobami po I kwartale? Pewnie połowa znajdzie zatrudnienie, a reszta tego zatrudnienia mieć nie będzie. Nawet gdybyśmy byli w stanie fizycznie przeprowadzić

całą procedurę, musielibyśmy mieć budżet na rok następny już w tym momencie. Dzisiaj musielibyśmy znać zadania, które w przyszłym roku będą wykonywane. Oczywiście część z tych zadań znamy dlatego, że chociażby przywoływana ul. Rolna pojawiła się w budżecie na rok 2018. W związku z tym konieczne było przygotowanie dokumentacji, kosztorysów i zadania do realizacji. Tego się nie da zrobić w 5 minut, czy nawet w miesiąc. Nie wszystkie zadania są przygotowywane w taki sposób, aby można było je zrobić rok wcześniej. Następnie odnosił się do kolejnej propozycji radnego W. Grobysa, aby ogłosić przetarg, ująć zadanie jako niewygasające i wstawić do budżetu - jest ona niemożliwa do wykonania. Jest to naruszenie zasad finansów publicznych, a przede wszystkim ustawy o zamówieniach publicznych. Z takich wypowiedzi akurat nie skorzystamy. Nie wolno zmieniać zasad, które są określone w przetargach. Terminy wykonania zadań możemy zmienić, jeżeli są przyczyny obiektywne. Pan W. Grobys jako długoletni radny powinien mieć taką świadomość. Propozycje jakie dzisiaj padły w kwestii ul. Rolnej właśnie z tego wynikają, że trzeba było przygotować dokumentację, później ogłosić przetarg, po czym stało się tak jak się stało, że najpierw cena była dwukrotnie wyższa, a później nie było chętnych. W związku z powyższym wycofujemy z tegorocznego budżetu zadanie, wkładamy je w WPF i wówczas mamy możliwość wykonania zadania w przyszłym roku. Nie wszystko jest tak, jak się wydaje łatwe i przyjemne. Następnie przypomniał, że w kwestii zadań tegorocznych w instytucjach budżetowych, różnych, nie tylko naszych jest wszędzie taka sama sytuacja. W całym kraju jest problem z wykonawcami. Wystarczy poczytać prasę, ceny usług budowlanych w każdym zakresie kształtują się tak samo wszędzie, aby uniknąć problemów proponujemy takie rozwiązania o jakich dzisiaj mówimy.

Z-ca Burmistrza A. Ptak odnosząc się do sformułowania „układy” poinformował, że sprawdzi z radcami prawnymi, czy nie będzie konieczne spotkanie się gdzie indziej, ponieważ można to uznać za zniesławienie. Stwierdził, że „my” jako Burmistrzowie, a w szczególności moja osoba, gdyż dotyczy to tematu dowozów szkolnych, ma jakieś „układy” z wykonawcą może zakwalifikować do spotkania się w Sądzie i tam będziemy rozstrzygać spory. Kolejno zaznaczył, że bez znaczenia, kiedy przetarg byłby rozstrzygnięty i tak byłaby sytuacja, gdzie na rynku mamy monopolistę, który przystawia nam „pistolet do głowy”. W trzecim przetargu, gdzie znalazł się jeden wykonawca, który wszedł spoza Pleszewa, za zadanie dotyczące dowozu dzieci do Lenartowic zaproponował kwotę 65 000 zł. Natomiast oferta złożona przez wykonawcę pleszewskiego opiewała na ponad 120 000 zł. Nasuwa się pytanie, czy rozstrzygnięcie przetargu na kwotę ponad 120 000 zł tylko dlatego, że jest to lokalny przedsiębiorca byłaby zgodna z prawem, czy nie? Pytając przed chwilą panią Dyrektora, czy są uwagi co do jakości przewozów świadczonych przez firmę ostrowską, odpowiedź brzmiała, że takich uwag nie ma. Zatem można zrealizować zadania za kwotę połowę niższą. Ramy współpracy pomiędzy administracją publiczną, wykonawcą określa umowa między tymi podmiotami, a nie „układy”. Rozpisanie tego całego przetargu i porównanie nastąpi jeszcze w tym roku na jednej z sesji, gdzie tematem wiodącym będzie „Komunikacja zbiorcza”.

Burmistrz odnosząc się do wypowiedzi radnego W. Grobysa w sprawie ul. Glinki, gdzie stwierdził wyraźnie, że „nie zna przyczyn”. Otóż jest to nie prawdą i mogą to potwierdzić członkowie Komisji Budżetowej, gdyż wczoraj ok. godziny 15.30 wyjaśniono przyczyny. Dzisiaj radny mówi, że w sprawie ul. Glinki „nie zna przyczyn”. Kolejno Burmistrz oznajmił, że miał okazję spotkać się z szefem firmy przewozowej w Pleszewie, który świadczy usługi i jest monopolistą na naszym rynku i dyktuje nam ceny. Przykładem jest wzrost stawek o 100%. Ta osoba powiedziała jasno, że nie powinien być ogłaszany przetarg, tylko powinno się z nim

negocjować stawki. Być może w odczuciu przedsiębiorcy tak jest, ale w świetle przepisów prawa my musimy i chcemy ogłosić przetarg. Przykład wskazany przez Z-cę Burmistrza A. Ptaka, gdzie trzeci raz ogłoszono przetarg i zamiast ponad 120 000 zł, zapłacimy 65 000 zł pokazuje, że jest to zasadne. Gdyby w tym dniu nie był rozstrzygnięty przetarg znaleźlibyśmy jeszcze jedno rozwiązanie, żeby obniżyć koszty związane z dowozem. Temat ten będzie, zgodnie z deklaracją, przedstawiony szczegółowo jeszcze w tym roku na jednej z sesji.

Radny Kowcuń stwierdził, że dzisiaj nie można się obrażać, że mamy monopolistę. Przez 12 lat ten monopolista przez Państwa był hodowany. Przyczyna obiektywna, że monopolista urósł już do takiej potęgi, ale tak naprawdę rósł przez 12 lat pod waszymi skrzydłami. Nie można się obrażać na radnego W. Grobysa, że coś mówi, ponieważ ten monopolista został wyhodowany i dzisiaj chce dyktować warunki. Są to normalne prawa rynku. Burmistrz jest ekonomistą, więc powinien wiedzieć jak monopolista postępuje na rynku, jakie to mechanizmy? Kolejno w kwestii przetargów stwierdził, że rozumie, że nie ma sensu zatrudniać pracowników i ich zwalniać, gdyż dzisiaj przy rynku pracownika ciężko jest o fachowców. Dlatego może warto rozważyć, żeby firmy zewnętrzne ogłaszały przetargi i opracowywały specyfikację? Ustawa o finansach publicznych raczej nie zabrania takich praktyk? Na dzień dzisiejszy jest widoczny wzrost i rzeczywiście wykonawcy co najmniej o 20% podnieśli ceny, brakuje wykonawców. Na 38 postępowań mamy 17 unieważnionych, 11 ofert było za wyższe ceny. Od maja do września minęły 4 miesiące i jednak pomyłki nie było. Tamten rok był rokiem straconym, Burmistrz musi przyznać rację, ponieważ w ubiegłym roku nie było takich problemów z wykonawcami, z cenami. Burmistrz zapewne nie przyzna racji, ponieważ jest populistą, nie potrafi przyznać racji nawet jak popełnia błędy. Następnie poruszył temat przetargów na koniec roku. Nie można mówić, że my sobie dzisiaj oglosimy przetarg i założymy, że będzie w przyszłym roku wykonany. Przetarg ogłoszony dzisiaj z przyczyn obiektywnych nie będzie w tym roku zrobiony. Zdarza nam się, że ogłaszamy przetargi na jesień, a robimy w grudniu, gdzie pada śnieg, jest mróz, czego przykładem jest staw wykonywany w Parku Miejskim, który na wiosnę poprawialiśmy. Zatem proszę nie mówić, że dzisiaj nie ma sensu ogłaszania przetargu, bo nie możemy obiektywnie założyć, że nie zostanie wykonany. Pewnie nie zostanie wykonany, gdyż po ogłoszeniu w październiku żaden wykonawca przy trudnych warunkach atmosferycznych nie jest w stanie wykonać roboty dobrze i na czas. Można ogłosić i założyć, że zadanie będzie niewygasające, ale to co się proponuje, czyli ujęcie w WPF jest dobrym rozwiązaniem. Ogłosimy na koniec roku, tak jak było mówione na Komisji Rewizyjnej i słowo będzie dotrzymane.

Wiceprzewodnicząca Garsztko nie zgodziła się z wypowiedzią radnego Kowcunia co do „monopolisty”, którym jest Pan Robert Gaedig. Ponieważ firm transportowych jest ponad 200, a tych przewożących osoby ok. 3. Gdy PKS kaliski zrezygnował z transportu, wypowiedział umowę, to Powiat Pleszewski był bez przewoźnika i został tylko Robert Gaedig.

Radny Kowcuń stwierdził, że tylko cytował.

Radny W. Grobys oznajmiał, że padło stwierdzenie, iż użyłem słowa „układy”, które zostało jednak użyte niefortunnie. Chodziło o coś innego. Jeżeli Burmistrzowie uważają to za złe określenie, to przepraszam. Chodziło o to, że nie ma współpracy pomiędzy firmą pleszewską a Burmistrzami i dlatego dochodziło do takich sytuacji. Na zadanie, o którym mówił Z-ca Burmistrza A. Ptak, że zostało rozstrzygnięte połowę taniej, pan Gaedig przeznaczył dwa autobusy mniejsze, a firma ostrowska jeden duży. Miasto przeznaczało ok. 29 000 zł, a

rozstrzygnęło na ok. 65 000 zł, o to właśnie chodzi. Dlaczego były różne czynności wykonywane żeby nie rozstrzygnąć przetargu? Dlatego proszę nie wprowadzać w błąd, że ja źle mówię, ponieważ to nie jest złośliwe. W pierwszym przetargu było na zadanie ok. 70 000 zł, a w trzecim ok. 30 000 zł, to gdzie jest 40 000 zł? Co się stało, że zaniżono kwotę? Radny stwierdził, że drżał o to, czy dzieci będą dowożone, czy przetarg będzie rozstrzygnięty. Kolejno odnosząc się do wypowiedzi radnej Hyli zaznaczył, że to Burmistrz zaczął mówić o niewykonanych sprawach, o przesunięciach na 2018 r. Dlatego zaproponowałem to co powiedziałem, żeby drugi raz nie zabierać głosu przy następnych uchwałach, czyli zmiany WPF, zmiany budżetu. Gdybyśmy tylko omawiali wykonanie budżetu za I półrocze, to nawet nie zabrałbym głosu.

Z-ca Burmistrza A. Ptak odpowiedział, że kwota przeznaczona na przetarg, to jest jedna rzecz, wie o tym doskonale radny W. Grobys, gdyż ten temat był przerabiany przy ZSP nr 1, kiedy to radny formułował pytania „czy Burmistrz miał prawo dołożyć do przetargu, gdzie brakowało pieniędzy”? Dla nas kluczowe jest to, że oferent, który wygrał postępowanie przetargowe zaproponował o połowę niższą stawkę. Co ważne, zadanie jest realizowane prawidłowo. To w jaki sposób jest realizowane już nas nie interesuje, zadanie ma być realizowane zgodnie z prawem.

Radna Gil stwierdziła, że po raz kolejny najwyraźniej jest robione wszystko „pod publikę”. Uczestniczymy w naszych wszystkich Komisjach, dlaczego tam sobie tego nie powiemy, tylko tutaj przytaczamy? Kolejno zapytała, czy Burmistrzowie, czy my radni robimy coś naprawdę złego? Każdy chce, żeby wszystko było jak najlepiej, jak najbardziej efektywniej zrobione, żebyśmy mieli jak najwięcej korzyści z zadań. Jest to niezrozumiałe. Radna jest malutkim biznesmanem, ale rozumie, że w momencie, gdy złożono papiery np. do schetynówki, czy gdzie indziej, to jak możemy wówczas ogłosić przetarg? Najpierw muszą być jakieś rozmowy, czy jest wszystko pozytywnie i dopiero potem możemy przetarg udzielać. Ponadto nikt by sobie nie pozwolił na to, że ma na zadanie 300 000 zł i przeznaczy na nie 600 000 zł.

Przewodniczący Rady odnosząc się do wypowiedzi radnej Gil poinformował, że kiedyś na tej sali był radny, który w ogóle „nie owijał w bawełnę”, wstawał mówił, że „prasa jest, to można zadawać pytania”. Prasa raczej nie bywa na wszystkich Komisjach i nie zawsze może usłyszeć pytania. Tak jak radny W. Grobys wczoraj na Komisji pytał, ale dzisiaj mówi, że „czegoś nie rozumie” wszystko po, to żeby to pytanie padło na sali, dlatego radni nie zadają pytań i widać, że radne Gil, Hyla są pierwszą kadencją radnymi. Osoby, które już kolejną kadencję zasiadają w Radzie Miejskiej znają tą metodę postępowania.

Z-ca Burmistrza A. Ptak wskazał, że dostarczono mu dokumenty z trzeciego przetargu. Rzeczywiście w dwóch pierwszych wykonawca pleszewski mówił o dwóch autobusach, natomiast w trzecim, w którym przegrał dawał już jeden autobus z ofertą na 121 000 zł.

Radny Kowcuń odniósł się do wypowiedzi Przewodniczącego Rady stwierdzając, że nie jest on członkiem żadnej Komisji, więc raczej nie wie, chyba, że ze słuchu, czy są zadawane pytania. Po drugie nie wiemy, czy prasa jest informowana o posiedzeniach Komisji, proszę odczytać protokoły, odsłuchać nagrania i sprawdzić, kto zabiera głos. Dyskusje są rzetelne, zadawane są pytania, nie mamy sobie nic do zarzucenia z kolegami. Dlatego proszę nie fałszować rzeczywistości, nie jest to fair. Zgodzić się można z tym, że radni koalicyjni w ogóle nie zadają pytań. Jest to racja, na Komisjach siedzą i tyle, więc tutaj Przewodniczący Rady nie

pomylił się, może jest to informacja od nich. My staramy się rzeczowo rozmawiać, zadawać pytania i nie powielać tego na sesji RM. Kolejno odniósł się do wypowiedzi radnej Gil stwierdzając, że są zadania, na które mieliśmy ogłoszone konkursy, które przypadły, a dzisiaj je robimy, tak jak np. Biblioteka. Jak trzeba coś zrobić, to to robimy bez znaczenia, czy konkurs jest rozstrzygnięty i jest to za „grubą kasę” zrobione i nie można powiedzieć, że czekamy. Droga, o której radna mówiła też już była w budżecie, została zdjeta i teraz chwała za to, że będzie dofinansowana ze schetynówki. Dlatego proszę nie opowiadać, że my nie chcemy, żeby coś było zrobione, bo to nie jest prawda.

Przewodniczący Rady oznajmił, że każda Komisja jest nagrywana i zapisywana. Trzeba bywać częściej w ratuszu i można przeczytać protokoły, a nie opowiadać szerokiej publiczności co jest mówione na Komisjach. Wówczas radny Kowcuń może się pokusić o wydawanie takiej opinii, a tymczasem obrażono radnych, obrażono moją osobę i wszyscy wyjdą z tej sali z przeświadczeniem, że „tam na Komisji przyszli, wypili kawę”. Nie można wprowadzać wszystkich w błąd.

Radny Kowcuń stwierdził, że kawy nie ma na Komisjach.

Przewodniczący Rady oznajmił, że zdarza się, iż np. radny Suska przynosi i stawia swoją kawę na Komisji Wsi. Zatem dopiero po tym, jak się bywa na Komisjach, albo czyta protokoły można takie opinie formułować.

Radny Noskowski odnosząc się do wypowiedzi radnego Kowcunia zaznaczył, że jako członek Komisji Wsi może potwierdzić, że są zadawane pytania i można to sprawdzić. Radny Kowcuń nie jest członkiem tej Komisji i nie powinien takich „głupot” opowiadać, że radni koalicyjni nie zadawają pytań.

Radna Molska odnosząc się do wypowiedzi radnego Kowcunia oraz radnego W. Grobysa stwierdziła, że wczoraj była Komisja Budżetu i każdy kto czegoś nie wiedział pytał bez znaczenia, czy był to radny koalicyjny, czy nie. Na koniec Komisji Burmistrz zapytał członków czy mają jeszcze jakieś pytania. Wówczas radny W. Grobys oznajmił, że ma pytania, ale zada je na sesji.

Radny Kusiakiewicz stwierdził, że nie jest prawdą, to co powiedział radny Kowcuń. Trzeba zareagować na to, że „radni koalicyjni nie zadawają pytań”. Milczenie na Komisjach, sesjach nie jest wymuszone, gdyż zadajemy merytoryczne pytania wtedy, gdy uważamy, że jest to istotne i ważne. Odbiór sformułowań, że „nikt nie zadaje pytań” jest krzywdzący. Jesteśmy radnymi odpowiedzialnymi i jeżeli jest problem, który chcemy dogłębnie przeanalizować, to pytania padają. Nie zadajemy pytań „pod publiczność”.

Radny Stencel również odniósł się do wypowiedzi radnego Kowcunia stwierdzając, że być może radni mają rację, ponieważ są już którąś kadencję w Radzie. Moja osoba jest dopiero pierwszą kadencję. Zatem skoro prasa ma wszystko wiedzieć, należy powiedzieć, że jesteście teraz nazywani Klubem „wolnych elektronów”. Dwóch z Was to spadkobiercy „szorstkiej przyjaźni pana Leszka”, a następnych dwóch to „miłosierdzia pana Tadeusza z Torunia”. Zatem jak Wy ze sobą egzystujecie, to ja nie wiem?

Radny T. Grobys stwierdził, że zgłaszał się wcześniej, żeby zakończyć dyskusję i przejść merytorycznie do zadawania pytań. Wiadomo, że radni mają prawo i obowiązek do zadawania pytań. Natomiast sformułowania radnego Stencła nie wiem kogo dotyczą? Może powie kto, do czego należy, gdyż ja sam o tym nie wiem? Do jakiego ugrupowania jest zaliczana moja osoba „ojca Rydyka”, czy kogoś innego?

Przewodniczący Rady oznajmił, że tylko on udziela głosu i należy zwracać się do Rady.

Radny T. Grobys stwierdził, że chce konkretnej dyskusji. W tym momencie poczuł się obrażony tym stwierdzeniem. Jeżeli mówimy o „panu Tadeuszu z Torunia”, wszyscy wiemy kogo mamy na myśli. Radny Stencel ma uściślić o co chodziło.

Przewodniczący Rady oznajmił, że nie jest ciekawy tych wyjaśnień.

Radny T. Grobys stwierdził, że on jest ciekawy. Następnie powrócił do tematu i zapytał o niepokojąco niskie wykonanie wydatków majątkowych na poziomie 9,01%. Podobnie było w roku ubiegłym. Twierdzono wówczas, że zostało nam więcej pieniędzy i rok nie jest stracony. Jak się okazuje ilość zadań z ubiegłego roku nie będzie mogła być zrealizowana w tym roku. O tych problemach mówił Z-ca Burmistrza A. Jędruszek. Pewnych rzeczy nie da się nadrobić. Wszyscy zapłacimy więcej, był wzrost cen. Następnie zacytował słowa swojej babci: „co możesz zrobić jutro, zrób dzisiaj, a co możesz zjeść dzisiaj, zjedz jutro”. Jeżeli wszyscy robią sobie kabaret z posiedzenia Rady, to jest już inna sprawa.

Radny Kowcuń stwierdził, że w emocjach zagalopował się zbyt daleko i rzeczywiście może się wypowiadać o Komisjach, których jest członkiem, radny przeprosił za to. Wszystko było zbudowane emocjami, które wywołane zostały przez Przewodniczącego Rady twierdzącego, że czas na zadawanie pytań jest na Komisji, a nie tu. Riposta tyczyła się tego, że na Komisji pytamy, nie powtarzamy się na sesji, aczkolwiek czasem mija pewien czas od posiedzenia Komisji i dodatkowo chcemy o coś dopytać. Od pewnego czasu wyczuwalna jest presja, żeby zadawać jak najmniej pytań na sesji, gdyż sesja nie jest od tego. Ale właśnie m.in. od tego sesja jest, nie musi być pytanie zadane na Komisji i nie chodzi tu o robienie czegoś „pod publikę”. Jeżeli jest konieczność zapraszamy prasę na posiedzenia Komisji i wtedy może jeszcze więcej pytań padnie, skoro uważa się, że jest to „pod publikę”. Wtedy już nie będzie takich tłumaczeń, będzie pewien obiektywizm, czy ktoś się udziela na Komisji, czy na sesji RM. Jeszcze raz przeprosił koleżanki i kolegów radnych, ponieważ pewne zarzuty radny odniósł bezpośrednio do swojej osoby i poniosło go. Następnie poprosił o wyjaśnienie riposty radnego Stencła, ale to już w czasie przerwy, na korytarzu.

Radny W. Grobys ustosunkował się do wypowiedzi Burmistrza. Stwierdził, że wczoraj były rozmowy, a Burmistrz wprowadza zamęt. Czy wczoraj były pytania „dlaczego skreślamy ul. Glinki”? Wnioskowano tylko, żeby ul. Glinki nie wyrzucać z tegorocznego budżetu i robić wszystko, żeby była zrealizowana. Nie było żadnego pytania, gdyż to co chciałem wiedzieć dowiedziałem się i wiem. Burmistrz dzisiaj mówi, że wczoraj wyjaśnił, a teraz są ponownie pytania. Na Komisji było powiedziane, że dopytywałem się realizacji inwestycji ul. Glinki w miesiącu lutym na sesji. Dostałem odpowiedź od Z-cy Burmistrza A. Jędruszka w sprawie kanalizacji całej inwestycji, że „Pan się pyta, a dobrze wie, jak wygląda sytuacja z kanalizacją”. Dzisiaj dostajemy informacje, że inwestycja jest prawdopodobnie niedoszacowana, gdyż

właściciele nie zgodzili się, żeby przez nich odprowadzać wody opadowe, zatem jak to jest, że od 2010 r. walczyliśmy o tą ulicę? Wprowadziliśmy ją do budżetu i w lutym nie wiedzieliśmy? Teraz się okazuje, że koniec września i nie ma dokumentacji przez niedoszacowanie. Jedni mówią o 1 mln. zł, inni, że więcej, dlatego proszę nie mówić, że są zadawane pytania, żeby dostać odpowiedź. Jeszcze żadnego pytania w sprawie budżetu nie było. Na początku padło jedynie pytanie w sprawie zarządzenia. Padły jedynie stwierdzenia co do tego, jak co było robione. Zawsze kierujemy się dobrem naszego budżetu. Chodzi o znalezienie takich rozwiązań, aby jak najmniej dopłacać, jeżeli można powtórzyć przetarg, ale nie ogłaszać na ostatnią chwilę. Przykładów jest wiele. Radny zaznaczył, że nie zgadza się również z polityką w sprawie dożynek. Przetarg ogłoszono tak, że gdyby się nie zgłosił żaden wykonawca, to parking na dożynki nie byłby zrobiony. Wiemy, gdzie będą dożynki w przyszłym roku i powinniśmy te inwestycje, które są do zrobienia przed dożynkami zrobić już w tym roku, a nie na „łapu, capu”. Powinno być wszystko robione z wyprzedzeniem, bo później znajduje się wykonawca, jest drogi i trzeba dopłacać, bo nie ma czasu na unieważnienie, poprawienie. Trzeba iść w tym kierunku, a nie robić ze mnie „jakiegoś wywrotowca”. Chodzi o finanse, wszystko ma być wyważone. Radny poprosił, aby wysłuchiwać jego uwag. Przy ul. Glinki na początku roku padały odpowiedzi, że wszystko jest ok, teraz po pół roku okazuje się, że nie możemy tego robić.

Radny Gorzeliński odnosząc się do wczorajszego posiedzenia Komisji i tematu dotyczącego ul. Glinki, potwierdził słowa Burmistrza, że radny W. Grobys zadał pytanie „ponieważ nie wie z jakich przyczyn zadanie jest zdejmowane” i wszystko było wyjaśnione przez Burmistrza.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek rozpoczął wypowiedź od uwag jakie zgłosił radny Kowcuń, dotyczyły dwóch inwestycji – droga w Lenartowicach i przebudowa dworca PKP pod Bibliotekę. Przypomniał, że w kwestii drogi w Lenartowicach starano się o środki z WRPO, czy było to zasadne? Tak, ponieważ każde dofinansowanie do inwestycji jest zasadne. To, że nie otrzymaliśmy tego dofinansowania spowodowało kolejny ruch, czyli przesunięcie tego zadania na rok następny i starano się o środki z innego programu Przebudowy Dróg Lokalnych. To jest zarzut? To jest złe postępowanie wg radnego? Nie jest to zrozumiałe. Kolejno w kwestii Biblioteki poinformował, że wystąpiliśmy dwukrotnie o środki z Ministerstwa Kultury, nie otrzymaliśmy ich, trudno i tak się zdarza. Zatem mieliśmy się nie starać o nie, tylko realizować z własnych środków? Wówczas zapewne padłby zarzut dlaczego się nie staraliśmy? Dzisiaj wiemy, że nie otrzymamy środków Ministerstwa Kultury, dlatego rozpoczęliśmy realizację tego zadania z własnych środków. To nie trwa 2 minuty, miesiąc, pół roku, czasami coś trwa latami zanim rozpoczniemy działania, stąd są przesunięcia, największe, o których radni mówią związane są z realizacją zadań, które są proponowane do dofinansowań. Jeżeli nie udaje nam się pozyskać tych środków, realizujemy je etapami lub z własnych środków. Czy jest to niedbałość o środki gminy? To co robimy jest w pełni zasadne. Kolejno przytoczył przykład ul. Weneckiej w Zielonej Łące, która z przyczyn obiektywnych była przesuwana z roku na rok. Duże zadanie, które chcieliśmy zrealizować, ale nie było możliwości i pracujemy nad tym od wielu lat. Jest nadzieja, że w końcu dojdziemy do porozumienia i będzie realizacja. Można wysuwać zarzuty, ale po przeanalizowaniu tego, co zdjęto z ubiegłorocznego budżetu wychodzi, że są to zadania opiewające na kilkanaście tysięcy złotych. Wiemy, że nie mamy szansy zrealizować ich w danym momencie, ale to nie oznacza, że w ogóle ich nie będzie. Przykład PPP na ul. Mieszka I, zadanie nie wypaliło, ponieważ nie zgłosił się żaden oferent – 44 000 zł. Mała retencja - 15 000 zł zdjęto, ponieważ nie przejęliśmy gruntów, które zakładaliśmy. To są tego typu zadania, pozostałe są przesuwane z roku na rok, ale ze względu na dbałość o finanse publiczne, ze względu na fakt, że

chcemy pozyskiwać środki zewnętrzne, a nie ze względu na nasze „widzimi się”, niedoszacowania, czy ogłoszenia przetargu za późno, za wcześniej. Wracając do ul. Glinki, która wg radnego W. Grobysa była źle oszacowana Z-ca Burmistrza wskazał, że oszacowanie polegało na jednej rzeczy. Ulica jest wykonana z trylinki i kostki betonowej, założenie było takie, że nie będziemy budować ulicy od nowa tylko wykonywać nakładkę, nowe krawężniki i króciutki odcinek kanalizacji sanitarnej, o którym bardzo dobrze radny wiedział, jako fachowiec pracujący w firmie, która to obsługuje. To było całe założenie dla inwestycji, która opiewała wówczas na ok. 600 000 zł. Po analizie dokumentów, które mieliśmy do wglądu dopiero po uchwaleniu budżetu okazało się, że jednak nie jest to takie proste. Jest tam gazociąg, który wg map przebiegał pod krawężnikami, nie można zatem przebudować krawężnika na gazociąg. Co jest źle wykonane mapy czy gazociąg? Kolejnym elementem była analiza, czy jakość wykonanej nawierzchni na tego typu podbudowie będzie dobra, czy zła? Wykonanie na 5 lat, czy na 20 lat? Można się pośmiać z tego panie radny i założyć 3 lata wcześniej, że coś się będzie robiło, duże zadania tak się robi. Tak jak od wielu lat proponujemy przebudowę ulicy w Lenartowicach, ale to jest też źle. Zatem nasuwa się pytanie, czy mamy działać pochopnie? Robić coś co będzie funkcjonowało tylko 5, 6 lat? Czy zastanowić się nad realizacją czegoś co będzie funkcjonowało 20 lat. Są to dylematy, które mamy u siebie, a radni o tym nie wiedzą i mają prawo nie wiedzieć, bo skąd? Dlatego inwestycja ul. Glinki urosła na dzień dzisiejszy do kwoty ok. 1 800 000 zł. Niestety tak się zdarza w budownictwie. Stąd kwota, która przewyższa znacząco budżet i mamy odłożenie w czasie realizacji tego zadania.

Radny Kowcuń zapytał na ile spośród 128 zadań majątkowych mamy dofinansowanie zewnętrzne?

Radna Hyla stwierdziła, że w sprawie ul. Glinki ewidentnie została przez radnego W. Grobysa wywołana do wypowiedzi teraz, a nie w pkt. f). Zaznaczyła, że nie zauważyła wcześniej u radnego takiego zainteresowania ul. Glinki, jak teraz. W poprzedniej kadencji być może coś było o tym wspomniane, ale to radna, która jest już drugą kadencją przewodniczącą osiedla robiła wszystko i walczyła razem z mieszkańcami, żeby ta inwestycja została zrealizowana. W tym momencie jest mocno zbulwersowana zdjęciem tej inwestycji z budżetu. Natomiast dla innych, należy to powiedzieć wprost, w momencie, gdy mają się zmienić okręgi wyborcze ul. Glinki stała się „apetycznym kąskiem” do ugryzienia politycznie na sesji RM. Gdzie byli radni wcześniej? Gdzie był radny W. Grobys, gdy ja chodziłam do Burmistrza i naciskałam na realizację inwestycji? Gdy były dyskusje i rozmowy na zebraniach osiedlowych, jak to ma być robione. Inwestycja nosiła nazwę „remont drogi”, a nie „nowa droga”, chodziło tylko o położenie nakładki. Nie będąc wykształconą osobą w dziedzinie przebiegu inwestycji, nie wiem jak miała ona przebiegać, żeby nie było problemów typu „pęknięcia nawierzchni”. Dla mnie jest to droga nie tylko służąca mieszkańcom, ale również łącząca dwie drogi powiatowe: ul. Marszewską i ul. Prokopowską, która została zdewastowana przez inwestycje na tych dwóch drogach. Droga na ul. Glinki zaczyna stwarzać zagrożenie, szczególnie zimą. Zatem w tym momencie można jedynie odnieść wrażenie, że radny W. Grobys próbował mnie uprzedzić, aby pokazać jak bardzo mu zależy na drodze na ul. Glinki. Nie należy mówić takich rzeczy. Radna zaznaczyła, że zrobi wszystko, aby odbyło się spotkanie z mieszkańcami ul. Glinki, ponieważ fakt zdjęcia jej z budżetu jest bulwersujący i jest to jedna z tych inwestycji, która w najbliższym czasie musi być zrealizowana. Mieszkańcom trzeba wytłumaczyć, dlaczego powstały problemy, że kwota jest dwa razy większa niż zakładano. Każdy z nas budżetów domowych, jak i gminnych nie ma elastycznych, więc nie będziemy przymuszać władz do realizacji czegoś na co nas nie stać, ale

zaznaczyć należy, że jest priorytetową inwestycją, o którą radna będzie zabiegać tak jak do tej pory robiła.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek stwierdził, że rozumie jaki był cel pytania radnego Kowcunia i za chwilę możemy podać ilość zadań. Natomiast ilość zadań nie jest tożsama z kosztem tych zadań. Jeżeli weźmiemy pod uwagę zadanie Piaski-Wschodnia o wartości 4 500 000 zł, które jest w 50% dofinansowywane i remont drogi za 200 000 zł, to każde z nich jest zadaniem do wykonania i jakie jest znaczenie jednego i drugiego? Zadaniem w naszym budżecie jest również remont i przebudowa placów zabaw za kilkanaście tysięcy złotych. W tym momencie, jeżeli będziemy w ten sposób przeprowadzać gradacje, nie będzie to do końca celowe. Policzymy wartość i przedstawimy na sesji. Kolejno zaznaczył, że na dzień dzisiejszy na 58 str. informacji o przebiegu wykonania budżetu MiG Pleszew za I półrocze 2017 r. mamy podane dwie kwoty. Pierwsza to plan budżetu w kwocie 30 185 000 zł, kolumna następną to zaangażowanie na dzień 28.08.2017 r. i jest kwota 18 232 000 zł, czyli 60%. Wartość ta na dzień dzisiejszy jest z pewnością zdecydowanie większa. Możemy zakładać, że wykonanie budżetu będzie na ten rok bliskie 80-90%.

Radny Kowcuń stwierdził, że chciał ilość i wartość, nie było tu żadnej złośliwości. Zaznaczył, że rozumie, iż duże przetargi są czasem przesuwane, żeby otrzymać dofinansowanie, ale w ubiegłym roku ściągałiśmy z ok. 20 000 000 zł inwestycje na 9 000 000 zł i trzeba było robić małe przetargi, gdyż była dokumentacja i te przetargi były łatwe. Wówczas budżet byłby wykonany, a dzisiaj nie byłoby kłopotu, że na te małe przetargi nie chcą startować w większości lokalni wykonawcy, gdyż biorą te duże. Każdy chciałby mieć obłożenie pracowników na cały rok. Przy małych inwestycjach typu chodnik osiedlowy wiadome było, że nie będziemy się starać o dofinansowanie, dlatego trzeba to było robić w ubiegłym roku. Natomiast strategiczne zadania, które mają dalekosiężną perspektywę można przesuwać i czekać na dofinansowanie. Jest to logiczne, nie musi tego tłumaczyć Z-ca Burmistrza A. Jędruszek, ale radny podziękował, że Z-ca poczuł się w obowiązku przedstawić to jeszcze raz.

Radny W. Grobys odniósł się do tłumaczeń w sprawie ul. Glinki. Stwierdził, że wiadome jest gdzie w Pleszewie były ulice z trylinki, czyli ul. Zielona, ul. Glinki. Dzisiaj mówi się, że remont, że nie ma dokumentacji, że przyjmujemy coś, żeby przyjąć, a potem się orientujemy, że nie wiemy o co nam chodzi. Gaz był zakładany w roku 1999 lub 2000, a my nie wiemy jak idzie, że na trylince asfalt się nie trzyma. Po co ta dyskusja? Burmistrzowie sami nakręcają tą spiralę. Można nawet ruszyć kolejną sprawę – kanalizacja Korzkwy-Kowalew. Była odpowiedź, że musi być zrobiona, bo Suchorzewa się nie podłączy, jeżeli nie będzie dokumentacji i tego odcinka. Szybko wprowadzaliśmy na rok bieżący przesuując z roku 2020 tą kanalizację, a dzisiaj ją wyrzucamy. Suchorzew ma się rozpocząć w IV kwartale, inwestycja będzie zrobiona, a ścieków nie będzie gdzie odprowadzić.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek stwierdził, że nie może zostawić tego bez odpowiedzi. Radny W. Grobys mówi, że przekręcamy, okręcamy, być może dla radnego tak jest, być może język techniczny jest niezrozumiały. Może tak być i nie będziemy już tłumaczyć w sprawie ul. Glinki kwestii gazu, gdyż jak widać mija się to z celem. Wystarczy, że wiemy o niezgodnościach pomiędzy mapą a faktycznie wykonanymi elementami. Zostawmy to. Na temat Korzkiew była rozmowa. Faktem jest, że zostało wprowadzone to do zadań tegorocznych i tłumaczono dlaczego. Tłumaczono również radnemu, dlaczego przesuujemy zadanie na przyszły rok, ale trudno, jeżeli

radny W. Grobys nie chce słyszeć, nie chce zrozumieć, można wytłumaczyć jeszcze raz. Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego, prowadzi duże zadania w ramach środków unijnych i wiemy, że Prezes będzie ogłaszał przetarg na wykonanie kanalizacji w Piekarzewie i Suchorzewie w IV kwartale. Nie mówimy o realizacji, tylko o przetargu. My w IV kwartale będziemy również ogłaszać przetarg na wykonanie odcinka kanalizacji, o którym radny mówił. Zatem niezrozumiałe jest wspomniane przez radnego zagrożenie. W czym jest problem?

Radny Dryjański chciał poruszyć temat realizacji zadania kanalizacji w IV kwartale, ale Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wszystko wyjaśnił.

Radna Regulska-Duda odniosła się do wielokrotnie przywoływanej ul. Rolnej w Pleszewie. Poinformowała, że we wtorek odbyło się w urzędzie spotkanie z mieszkańcami, na którym Burmistrzowie przedłożyli temat i wytłumaczyli dlaczego zadanie w tym roku spadło z budżetu. Mieszkańcy przyjęli wyjaśnienia i do tego tematu nie ma już co wracać, czekamy co przyniesie nowy rok. Dzięki spotkaniom i rozmowom wiele osób dowiedziało się, że taka ulica istnieje w Pleszewie. Nie będzie już „ulicą Rolną” jak przez 30 lat tylko zostanie utwardzona i wykonana.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek udzielił odpowiedzi radnemu Kowcuniowi, że około połowa budżetu to zadania, inwestycje związane z dofinansowaniami, czyli ok. 15 000 000 zł. W tej chwili nie ma możliwości obliczenia wartości.

Z-ca Burmistrza A. Ptak odniósł się do dwóch informacji o przebiegu wykonania budżetu MiG Pleszew za I półrocze za 2014 rok oraz 2013 rok. Stwierdził, że w roku 2014 kiedy to radny W. Grobys był jeszcze po naszej stronie na 20 000 000 zł budżetu na półrocze wykonanie wynosiło 17%, a w 2013 roku na 9 000 000 zł budżetu wykonanie było na poziomie ponad 12%. Wszyscy doskonale wiemy, że chcąc mieć lepsze wykonanie moglibyśmy całą kwotę podwyższenia kapitału dla Spółki Sport puścić w miesiącu czerwcu, podwyższenie kapitału dla PK również w czerwcu i wykonanie byłoby na poziomie ok. 30-40%. Nie o to chodzi. Co roku wykonanie formalne jest na poziomie ok. 10-13%. Wiele z prac jest zakończonych, tylko nie ma zapłaconej faktury. Chodzi o to, abyśmy nie wyszli z tej sali z informacją, że przez pół roku Urząd Miasta i jednostki organizacyjne nic nie robiły, a nagle w kolejne pół roku robi się wszystko. Z informacji wynika, że stopień zaawansowania prac wynosi ok. 60%, a gdy zrobimy czysto księgowo ruchy w budżecie, przekazując środki do Spółki Sport i PK wydamy ok. 4 000 000 zł i ludzie tego nawet nie zauważą.

Radny Kowcuń odniósł się do wypowiedzi Z-cy Burmistrza A. Ptaka stwierdzając, że rzeczywiście w poprzednich latach tak się kształtowało wykonanie budżetu na I półrocze. Uwagi dotyczą jednak czegoś innego, ponieważ samo wykonanie tak nie boli. Chodzi o to, czy przy takiej ilości zadań, przetargów, informacji jakie trzeba ogłosić, gdzie są ograniczone siły przerobowe Urzędu, Wydziału Zamówień Publicznych, Inwestycji, czy my zdążymy te przetargi ogłosić? Czy nie będziemy tych zadań na koniec roku zdejmować z budżetu? Budżet zostanie wykonany w 100%, ale nie na poziomie 30 000 000 zł, tylko 20 000 000 zł. To budzi niepokój, a nie 10% wykonania. Co roku jest tak samo, większość zamówień jest w I półroczu, realizacja w II półroczu, nawet zdarza się, że w listopadzie i grudniu.

Z-ca Burmistrza A. Ptak stwierdził, że dyskusja byłaby całkiem inna gdyby był następujący wniosek Klubu Radnych Niezależnych: „proszę o zwiększenie zatrudnienia w Urzędzie Miasta,

w Referacie Zamówień Publicznych, z uwagi na oszczędności z tytułu...”. Pół godziny trwała dyskusja zmierzająca do tego, że „My jesteśmy nieudani”, a „Wy jesteście lepsi”.

Radny W. Grobys stwierdził, że w tym momencie są już robione żarty, żebym jeszcze ja wniosował o zwiększenie zatrudnienia? Było mówione o etapach, że są robione pewne inwestycje i pracownicy mają podwójną robotę. Należy z tego zrezygnować. Przez dwa, trzy lata robimy jedno i to samo, łącząc wszystko odzyskamy moce przerobowe.

Burmistrz odniósł się do wypowiedzi radnego W. Grobysa oznajmił, że stara się dokładnie notować to co jest mówione, aby precyzyjnie odpowiedzieć. Otóż radny użył sformułowania „chcecie się pochwalić na koniec kadencji”. Będąc w naszej drużynie radny wiedział bardzo dobrze, że pierwszy dzień po wyborach zawsze mówiliśmy: „od dzisiaj pracujemy, żeby wygrać wybory za 4 lata”. Każdy, kto myśli, że w ciągu ostatniego roku będzie pracował i wygra wybory jest w wielkim błędzie. Do tej pory, przez te lata wszyscy solidnie pracowaliśmy, solidnie dbaliśmy o to, aby jak najwięcej zrobić. Bardzo często w naszej grupie było wiele konfliktów, które udało się przezwyciężyć i pokazać, gdzie są dobre i ważne strony. Cały czas w tym kierunku idziemy. Jeżeli radny W. Grobys myśli, że można przerzucić pewne zadania na przyszły rok, aby wygrać wybory, to jest w wielkim błędzie. W taki sposób wyborów się nie wygrywa. Nie zawsze każdemu wszystko się udaje, ale radny nie może nam zarzucić jednej rzeczy, że nie wykazujemy daleko idącej staranności w robieniu jak najwięcej. Argumenty jakie przedstawił Z-ca Burmistrza A. Jędruszek w kwestii manewrowania, aby jak najwięcej środków zewnętrznych zdobyć, nawet kosztem tego, że zadanie będzie wykonane pół roku, albo rok później, są bardzo ważne i zasadne.

Przewodniczący Rady ogłosił 15 minut przerwy.

Po wyczerpaniu dyskusji Rada Miejska przyjęła Informację o przebiegu wykonania budżetu MiG Pleszew za I półrocze 2017 r.

Do pkt 8 Podjęcie uchwał w sprawie:

a. zmiany uchwały nr X/101/2015 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu,

Radny Dryjański stwierdził, że ma pewne obawy co do uchwały, która za chwilę z pewnością będzie przegłosowana. Dofinansowanie dotyczy Bazy Śmigłowej Służby Ratownictwa Medycznego w Michałkowie - 52 652 zł. Radny przypomniał, że w 2016 r. było porozumienie wszystkich gmin i dofinansowano zakup nowego helikoptera Ratownictwa Medycznego, który zakupiono, ale po krótkim czasie przekazano go do Miasta Szczecina i zastąpiono go helikopterem ośmioletnim. Nie powinno mieć coś takiego miejsca. Radny oznajmił, że złoży w tym temacie stosowną interpelację.

Radny Szehyński stwierdził, że jeżeli rzeczywiście zabrano helikopter, to jest to niepokojące i nie powinno tak być. Urząd Miasta mógłby wystąpić z zapytaniem do Wojewody, dlaczego taka sytuacja miała miejsce. Natomiast uchwała dotyczy dofinansowania bazy, zatem radny jak najbardziej ją popiera.

Radny Kowcuń stwierdził, że zadanie dotyczy dofinansowania bazy, czyli te uchwały, które również w poprzednich latach podejmowano dotyczyły się tylko bazy, a nie zakupu helikoptera? Jeżeli tak, to mamy wpływ na to gdzie teraz stacjonuje helikopter. Jeżeli nie, to jednak będzie ciężko to wyegzekwować.

Radny Dryjański stwierdził, że zagłosuje za uchwałą, ale chce mieć informacje, gdzie teraz stacjonuje helikopter.

Radny Gorzeliński stwierdził, że w 2015 r. była mowa o helikopterze i zakupiono go, ale my jako Gminy nie dokładaliśmy się do tego helikoptera. Zakupiono go z innych środków. Natomiast samorządy zawarły porozumienie co do dofinansowania Bazy Śmigłowcowej Służby Ratownictwa Medycznego w Michałkowie. W 2015 r. podjęto uchwałę, ale przysłano pismo, że nie ma szans na wykonanie wszystkiego, dlatego proszono o przesunięcie na 2016 r. W 2016 r. była podobna sytuacja i tak z roku na rok środki są przenoszone.

Radny Kowcuń zapytał czyją własnością jest helikopter?

Burmistrz odpowiedział, że Zarządu Transportu Lotniczego, który finansuje i uzyskuje środki z Narodowego Funduszu Zdrowia. Zaznaczył, że nie finansowano zakupu tego helikoptera.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr X/101/2015 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu.

Rada Miejska jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXV/288/2017 w sprawie zmiany uchwały nr X/101/2015 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu. Uchwała stanowi załącznik nr 8 do protokołu.

b. zmiany uchwały nr XXII/264/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 maja 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4338P w miejscowości Lenartowice”.

Radny Hyla stwierdziła, że z koleżankami radnymi Gil, Molską, kolegą radnym Stenclem jak najbardziej zabiegała o wykonanie tej inwestycji. Zaznaczyła, że osobiście bardzo cieszy ją realizacja drogi, chodnika, ścieżki rowerowej, gdyż wiele dzieci się tamtędy porusza i było to dużym zagrożeniem i niebezpieczeństwem. Aczkolwiek radna nadal uważa, że ta droga nie jest dokończona, chodzi o „ślepa” na ul. Lenartowickiej. W związku z poniesionymi nakładami na tą drogę po raz kolejny wnioskuje, żeby pomyśleć o ujęciu środków w kolejnym budżecie na dokończenie tego odcinka. Jest tam kanalizacja i cała infrastruktura podziemna. Jest chodnik ze ścieżką rowerową i brakuje tylko nakładki. W ten sposób jest to niedokończona inwestycja i tak może być przez „wieki”. Na prośbę mieszkańców zawnioskowała o rozważenie w następnym budżecie dokończenia tego odcinka.

Burmistrz odpowiedział radnej, że może jedynie zagwarantować, że po raz kolejny wystąpi z wnioskiem do Starosty Pleszewskiego, jednocześnie deklarując dofinansowanie wg przyjętych zasad.

Radny Kowcuń zapytał wg jakich zasad? Tych co dofinansowaliśmy ul. Lenartowicką, czy ogólnych 30%, 50%? Jeżeli przyjmujemy większe, to może uda się zrobić ten odcinek, ponieważ wiemy jaką sytuację ma Starostwo.

Burmistrz odpowiedział, że to zadanie jest dofinansowane wg tych samych ogólnych zasad, tylko rozliczamy się za rok ubiegły, dlatego są inne kwoty. Było o tym mówione w trakcie poprzedniej sesji. Burmistrz zaznaczył, że jeżeli raz zrobi wyjątek, to każda miejscowość będzie żądała takiego rozwiązania. Trzymajmy się tych zasad. Zobaczmy jaka będzie odpowiedź Starosty. Trzeba sprawdzić jakie są rzeczywiste koszty.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XXII/264/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 maja 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4338P w miejscowości Lenartowice”.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXV/289/2017 w sprawie zmiany uchwały nr XXII/264/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 maja 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4338P w miejscowości Lenartowice”. Uchwała stanowi załącznik nr 9 protokołu.

c. zmiany uchwały nr XXI/253/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na zadania pn.: „Termomodernizacja budynku szkoły w Sowinie Błotnej” oraz „Termomodernizacja budynku Przedszkola nr 2 w Pleszewie”

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że prace już trwają, koszt całej inwestycji po przetargu to kwota ok. 720 000 zł. Pożyczka w wysokości 650 000 zł, z czego ok. 260 000 zł ulega umorzeniu i zostanie nam zwrócone po realizacji zadania.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XXI/253/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na zadania pn.: „Termomodernizacja budynku szkoły w Sowinie Błotnej” oraz „Termomodernizacja budynku Przedszkola nr 2 w Pleszewie”.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXV/290/2017 w sprawie zmiany uchwały nr XXI/253/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na zadania pn.: „Termomodernizacja budynku szkoły w Sowinie Błotnej” oraz „Termomodernizacja budynku Przedszkola nr 2 w Pleszewie”. Uchwała stanowi załącznik nr 10 do protokołu.

d. określenia zasad udzielania dotacji celowej Gminnej Spółce Wodnej w Pleszewie,

Radny Noskowski jako Wiceprzewodniczący Komisji Wsi i Rolnictwa poinformował, że dzięki wsparciu finansowemu Gminna Spółka Wodna w Pleszewie działa w należyty sposób. W 2017 r. do chwili obecnej Spółka wykonała prace na długości ponad 11 km. Wszystko dzięki dofinansowaniu Miasta, składkom członkowskim i dofinansowaniu Wojewody. Radny wyraził nadzieję, że dofinansowanie jakie otrzymuje Spółka zostanie na tym samym poziomie.

Burmistrz udzielił odpowiedzi na pytanie z posiedzenia Komisji Budżetu. Poinformował, że zakres zadania to konserwacja rowów melioracji szczegółowej w miejscowościach: Tomaszew, Pleszew, Brzeziny, Pacanowice, Pardelak, Zielona Łąka, Suchorzew, Taczanów Drugi, Kowalew, Korzkwy, Lenartowice, Łaszew, Zawidowice na długości 9,6 km, o wartości zadania 104 345 zł. MiG Pleszew dofinansowały 30%, Marszałek Województwa 35,5%, pozostałe środki dotyczą Spółki.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej Gminnej Spółce Wodnej w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXV/291/2017 w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej Gminnej Spółce Wodnej w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 11 do protokołu.

e. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032,

Skarbnik podkreśliła, że przedłożona autopoprawka wynika z całkowitej świadomości. Wiedzieliśmy, że kwota 15 500 zł ma być przyznana i chcieliśmy jak najwcześniej wypłacić zasiłki celowe, zawiadomienie o dotacji otrzymaliśmy po wysłaniu materiałów sesyjnych. Zdecydowaliśmy, że dokonamy zmiany zarządzeniami. Skrócono czas oczekiwania poszkodowanych osób w trakcie nawałnicy i zostały wypłacone zasiłki celowe.

Przewodniczący Rady poprosił radnych, aby pytania i dyskusja dotyczyła się zarówno w pkt. e), jak i f), gdyż tematycznie łączą się one ze sobą. Natomiast uchwały głosowane będą oddzielnie.

Skarbnik wskazała, że zakup samochodu zaplanowano w paragrafie 6060 był na bazie pisma z wydziału, ale okazało się, że nastąpi z udziałem środków pomocowych Zarządu Głównego OSP. Przekazujemy dotację dla OSP Pleszew, a oni dalej. W związku z powyższym zamieniamy paragraf 6060 na 6230. Wszystko jest szczegółowo opisane. Kolejno odnosząc się do kwoty 290 733 zł wskazała, że wynika to z klasyfikacji budżetowej. W projekcie budżetu był to paragraf 6300, a w miesiącu czerwcu już na podstawie decyzji Ministerstwa wprowadzono kwotę 290 733 zł. Już wtedy powinno się ją zdjąć i dodać paragraf 6330. Po prostu została dwukrotnie wprowadzona i nie ma wpływu na wydatki. Następnie odniosła się do pytania radnego W. Grobysa w sprawie zarządzenia. Wyjaśniła, że nie jest to wina tego, że gdzieś, ktoś celowo opóźnia przekazywanie pieniędzy, tylko jest to konsekwencją wyroku z 22 czerwca 2016 r. Jest tam napisane, że mamy zapłacić odsetki zasądzone od dnia 17 lutego 2015 r., ale ponieważ nie było rozstrzygnięcia pierwszego wyroku apelacyjnego, do czasu potwierdzenia tego wyroku Sądu II instancji przekazano odszkodowanie, o którym wcześniej mówiono na Komisjach i sesji. Ponieważ nie ma odsetek od odsetek po otrzymaniu dokumentów przekazano środki zarządzeniem.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że samochód był konsekwencją Budżetu Obywatelskiego na 2018 r., gdzie OSP Pleszew zwyciężyło. W ostatnich godzinach przed wysyłką materiałów pojawiła się informacja, że jest szansa pozyskania pieniędzy na lekki samochód dla Straży Pożarnej, ale w tym roku. Stąd liczymy, że pozyskamy środki w tym roku i w tym roku dokonamy zakupu. Złożono wnioszek z szansą na otrzymanie 50% dofinansowania.

Radny Kowcuń poruszył temat programu Nowa Jakość Edukacji, ponieważ wynika, że rozstrzygnięty przetarg będzie droższy niż przewidywaliśmy. Zatem, czym to będzie skutkować? Wystąpimy o zgodę do Marszałka i będziemy aneksować umowę? Kolejno zapytał o kwestię samochodu dla OSP, czy nie można zostawić tego zadania skoro było ono w Budżecie Obywatelskim? Dokonajmy zakupu z Budżetu Obywatelskiego tego lekkiego wozu strażackiego, a inne OSP niech dokupi pojazd z dofinansowania, zapewne potrzeby są. Tymczasem znowu ingerujemy w Budżet Obywatelski.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że warunkiem otrzymania środków jest Krajowy System i tylko dwie nasze jednostki są w nim zarejestrowane – OSP Kowalew i OSP Pleszew. Tymczasem OSP Kowalew posiada już taki pojazd. Każda OSP działa świetnie i prężnie. Chwała ludziom, którzy działają społecznie, ale również trzeba ważyć potrzeby i możliwości, a tu jest szansa pozyskania 100 000 zł. W żaden sposób nie ingerujemy w Budżet Obywatelski. Kolejno w kwestii programu Nowa Jakość Edukacji zaznaczył, że na tym przykładzie można tu dostrzec ciekawą sytuację jaka jest obecnie na rynku. Chodzi o dostawę mebli dla szkół. Otóż wykonawca w I przetargu zaproponował kwotę ok. 180 000 zł i następnie nie podszedł do podpisania umowy, zrezygnował, wadium przepadło. W II przetargu ogłoszonym kilka dni po unieważnieniu, ten sam wykonawca wystartował ponownie i oszacował cenę mebli o 40 000 zł więcej. Niestety w II przetargu były już trzy firmy i ta, która wygrała dała tylko 20 000 zł więcej od kwoty 180 000 zł. Wysłano już pismo do Urzędu Marszałkowskiego, proporcje w dofinansowaniu nie ulegną zmianie, ponieważ mamy oszczędność na realizacji boiska w Kowalewie. Po wstępnych rozmowach mamy wyrażoną zgodę na działania.

Radny W. Grobys odniósł się do wypowiedzi pani Skarbnik. Stwierdził, że to co powiedziała można było przeczytać w Internecie. Tymczasem chodzi o to, za co odsetki są wypłacone? Czego dotyczyły wyroki Sądu, jakich zadań? Radny oznajmił, że nie rozumie dlaczego nie zapłacono wcześniej i nie uniknięto odsetek. Kolejno zaznaczył, że w zał. nr 2 WPF są zmiany zadań np. ul. Rolna, gdzie przenosimy kwotę na rok 2018, a ul. Glinki już nie ma. Jak to jest?

Burmistrz w kwestii odsetek poinformował, że na poprzedniej sesji RM temat ten był szczegółowo wyjaśniony i dotyczy to gruntu pana Kuli. Wyrok dotyczył należności głównej, którą przekazano. Burmistrz poprosił Radcę prawnego pana Jana Półtoraka o precyzyjne wyjaśnienia.

Pan Jan Półtorak Radca Prawny poinformował, że wyrok pierwszej instancji zasadził pewną kwotę od Gminy. Sprawa była wątpliwa, więc obydwie strony złożyły apelację. Po wyroku apelacyjnym wyrok stał się prawomocny i kwoty należne zostały zapłacone zgodnie z orzeczeniem. Dopóki nie było pewności rozstrzygnięcia sprawy, nie można było dokonać zapłaty.

Burmistrz w kwestii ul. Glinki poinformował, że na ten moment nie ma decyzji, iż ulica ta będzie robiona w przyszłym roku. Na wniosek radnej Hyli odbędzie się spotkanie z mieszkańcami i wówczas podejmiemy decyzję.

Radna Hyla uzupełniła wypowiedź w temacie ul. Glinki. Stwierdziła, że jej głos w kwestii ul. Glinki jest zdecydowanie na „nie”, ale budżet to również inne inwestycje, w tym oświatowe, o które Komisja Oświaty wnioskowała, po odbytych objazdach szkół i które po części już ujęto w budżecie. Dlatego radna zaznaczyła, że nie byłaby obiektywna, gdyby w tym momencie zagłosowała na „nie” nad całością budżetu. Następnie wyraziła nadzieję, że inwestycja wróci w najbliższym czasie do budżetu i zadeklarowała, że będzie o to zabiegać.

Radna Śledzianowska stwierdziła, że pojawiła się w budżecie pozycja – Termomodernizacja szkoły w Taczanowie Drugim, dlatego zapytała jaki jest przewidywany termin realizacji?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że inwestycja pojawiła się w budżecie, ponieważ na przełomie października/listopada będziemy wnioskować o pożyczkę z WFOŚiGW w Poznaniu na podobnych zasadach, jak przed chwilą głosowana zmiana uchwały w sprawie „Termomodernizacji budynku szkoły w Sowinie Błotnej” oraz „Termomodernizacji budynku Przedszkola nr 2 w Pleszewie”.

Radny Kowcuń zapytał o paragraf 75615, gdzie zmniejsza się wpływy z tytułu podatku od środków transportowych – 55 000 zł, mylne oszacowanie planu. Jak to się stało? Kolejno paragraf 913 – zwiększa się kwotę o 60 000 zł w związku z przeniesieniem Przytuliska dla zwierząt bezdomnych na teren oczyszczalni ścieków na Zielonej Łące. Otóż do tych zwierząt jeżdżą wolontariusze, a teren ten jest w pewien sposób zamknięty, zatem czy nie będzie to ograniczało dostępu tych osób do zwierząt?

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że rozwiązanie zmiany lokalizacji Przytuliska dla zwierząt jest efektem spotkania z paniami wolontariuszkami. Stwierdzono, że warunki jakie już są na ul. Fabrycznej odbiegają od pewnego standardu. Wspólnie ustalono, że pewne prace budowlane i Przytulisko zostaną zorganizowane na gruncie Miasta. W opinii wolontariuszek, które się tym zajmują nie stanowi to przeszkody w funkcjonowaniu i ich działalności społecznej.

Przewodniczący Rady stwierdził, że raczej już nie uciekniemy przed schroniskiem, dlatego czy w razie okoliczności będzie ono mogło tam powstać?

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że działalność pań wolontariuszek jest imponująca. Tak naprawdę z pozyskanych informacji wynika, że bardzo mało zwierząt pozostaje na miejscu, gdyż są one przekazywane do adopcji w różne części Polski. Stąd też należy bardzo ostrożnie podejść do rozwiązania związanego ze schroniskiem. Teren oczyszczalni jest dozorowany, ale każdy wie kto ma upoważnienie do wstępu.

Pani Violetta Skrzypczak Kierownik Referatu Podatków poinformowała, że brane są pod uwagę wszystkie pojazdy, które widnieją ewidencji podatkowej. Natomiast liczba pojazdów uległa zmniejszeniu z uwagi na czasowe wycofanie z ruchu pojazdów oraz wyrejestrowania. Otóż kilkadziesiąt pojazdów zostało wyrejestrowanych z tytułu złomowania, bądź sprzedaży poza

teren MiG Pleszew. Decyzje o czasowym wycofaniu z ruchu złożone w ubiegłym roku zostały przedłużone na kolejne miesiące.

Radny Kowcuń stwierdził, że ok. rok temu razem z radną Garsztką podnosił temat opłat od środków transportowych, które u nas są jednymi z wyższych w okolicy. Burmistrz powiedział wówczas, że pochylimy się nad tym tematem, ale nic takiego nie miało miejsca. Być może jest już taka tendencja, że firmy będą powoli uciekać z Gminy Pleszew. Spróbujmy się jednak pochylić nad tym tematem, albo zaakceptujmy tendencję corocznego zmniejszania odpisu. Po rozmowach z firmami transportowymi wynika jasno, że rozważają przeniesienie siedziby na obrzeża Gminy. Radny ponowił wniosek w imieniu swoim, jak i radnej Garsztki, aby wypracować jakieś wspólne stanowisko w sprawie podatku od śr. transportowych, szczególnie w kwestii obniżki za normę. Nadal są zapisy o katalizatorze, a dzisiaj już mamy Euro 6. Uchwała nie była lata aktualizowana, a rzeczywistość uległa zmianie.

Wiceprzewodnicząca Garsztką poinformowała, że bardzo wiele firm pilnuje teraz swoich pieniędzy i jest dużo pojazdów wyrejestrowanych na stałe, auta są kasowane. Już nie ma tak, że auto stało, a potem był problem z płaceniem. Ponadto zwiększono z 24 do 48 miesięcy okres czasowego wycofania z ruchu pojazdów. Jest również dużo firm, które rejestrują auta w firmach leasingowych, a w Pleszewie takiej nie ma.

Pani Violetta Skrzypczak Kierownik Refaratu Podatków poinformowała, że liczba podatników nie uległa zmianie, nawet wzrosła.

Radny Dryjański zapytał, czy jest wiedza o tym, że któraś z firm transportowych wyrejestrowała swoją działalność i przeszła do innej Gminy? Radny popiera słowa radnego Kowcunia, ale większość firm, jeżeli chodzi o Euro 6 ma samochody w leasingu i płaci za to leasingodawca. Warto się przyjrzeć podatkowi od śr. transportowych po to żeby sprowadzić jakąś firmę leasingowa do Pleszewa.

Radny W. Grobys stwierdził, że nie rozumie, dlaczego Przewodniczący Rady nie chce poddać pod głosowanie wniosku?

Przewodniczący Rady stwierdził, że radny W. Grobys jest już tyle lat radnym i jak wniosek mógł być głosowany podczas oceny wykonania budżetu za I półrocze? Nie ma się co ośmieszać.

Radny W. Grobys stwierdził, że wówczas zgłosił wniosek, a teraz może być poddany pod głosowanie. Dlatego ponowił wniosek, gdyż z dyskusji wynikało, że ul. Glinki była nieoszacowana, jest trylinka, nie można asfaltu robić. Radny stwierdził, że korektą zadania majątkowe są zmniejszane o ponad 1 200 000 zł, mieliśmy 600 000 zł, będziemy mieć 1 800 000 zł, czyli więcej środków niż nam potrzeba na wykonanie tej inwestycji. Radny złożył wniosek, aby nie wyrzucać tej inwestycji z budżetu 2017 r.

Burmistrz poinformował, że metodologie postępowania z zadaniami przedstawił Z-ca Burmistrza A. Jędruszek. Zadania są kumulowane, przygotowywane i będą ogłaszane w tym roku, czyli będą realizowane w roku przyszłym. Patrząc na rynek wykonawcy widać, że są stawiane bardzo duże wymagania i wysokie koszty. Przykładem jest ul. Rolna. Nam zależy na tym, żeby zadania

wykonać i to w miarę tanio, dlatego należy iść tą drogą, którą proponujemy. Burmistrz złożył wniosek o odrzucenie wniosku radnego W. Grobysa.

Radny W. Grobys stwierdził, że „wyciąga rękę” do Burmistrza, który chce oszczędnie wykonywać zadania, więc poprosił, aby ul. Glinki przerzucić na rok 2018 do WPF. Wówczas przetarg będzie ogłoszony w październiku albo listopadzie i nic się nie wydarzy. Można tak zrobić ul. Rolną, kanalizację Korzkwy-Piekarzew. Radny wycofał poprzedni wniosek i zaproponował, aby w WPF znalazł się zapis, że „ul. Glinki, rok 2018 – 1 800 000 zł”. Do końca roku nie wykonamy budżetu, więc jeszcze kilka milionów się uzbiera.

Burmistrz stwierdził, że nie wie skąd wg radnego są oszczędności? Zadania muszą być wykonane, ale będą w roku przyszłym, przesuwamy je jedynie w czasie. Zatem oszczędności nie ma. W kwestii ul. Glinki podziękował radnemu, że jest takim „obrońcą” tego zadania. Poinformował, że będzie spotkanie z mieszkańcami, ponadto rozważany jest jeszcze jeden element. Chcemy drogę zgłosić w ramach Lokalnego Programu Przebudowy Dróg Gminnych i Powiatowych, aby otrzymać dofinansowanie. Burmistrz poprosił, aby nie podejmować dzisiaj pochopnych decyzji, nie wiedząc co może się jeszcze wydarzyć. Do 15 listopada mamy złożyć kolejny budżet i będziemy wszystko analizować jeszcze raz.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odniósł się do jeszcze jednej kwestii, którą radny W. Grobys na tej sesji nie poruszył, ale zrobił to na poprzedniej, chodzi o podwyższenie kapitału dla PK. Z-ca Burmistrza stwierdził, że dziwi się, iż dzisiaj tego nie było, ale zapewne na kolejnej sesji już będzie. Wtedy, kiedy to będziemy musieli dołożyć do PK zapewne podniesie rękę „za” i nie będzie pytał skąd mamy wziąć pieniądze. Dzisiaj wiemy, że PK nie zwróciło się o środki, ale lada moment będą rozliczane inwestycje. Co wówczas powie radny W. Grobys, gdy będziemy musieli dołożyć milion, albo dwa miliony złotych do podwyższenia kapitału, z tej samej puli pieniędzy?

Radny W. Grobys stwierdził, że mówi o jednym, a Burmistrzowie wywołują niepotrzebną dyskusję. Po co Z-ca Burmistrza A. Jędruszek rusza podnoszenie kapitału? Wprowadzaliśmy do budżetu podniesienie kapitału i prosiłem o wykaz na co to ma iść. Z-ca Burmistrza mówił wówczas, że na razie te pieniądze PK są niepotrzebne, nie wiadomo na co to pójdzie, jak zrobimy będziemy wiedzieli i tak się bawimy w „ciuciubabkę”. Były pieniądze, a teraz Z-ca Burmistrza mówi, że będzie brakować i do mnie ma pretensje. Dzisiaj korektą zmieniamy budżet o 1 225 885,77 zł. Dlatego propozycja, że skoro zmniejszamy, a są pozostałe zadania ujęte, żeby przerzucić na kolejny rok. Nie ma o czym już dyskutować, ponieważ ja mówię o jednym, a Z-ca Burmistrza o drugim.

Przewodniczący Rady zapytał, czy wniosek radnego W. Grobysa jest aktualny.

Radny Kowcuń poprosił, aby wszystko miało „ręce i nogi”. Jeżeli są zadawane pytania to koledzy i koleżanki radni twierdzą, że marnujemy Wasz czas. Skoro Z-ca Burmistrza A. Jędruszek pozwala sobie na wybiegi w stylu „co radny W. Grobys powie”, to dlaczego nie zwróci mu się uwagi, że marnuje Wasz czas? Szanujmy się, nie róbmy cyrku. Radny poprosił Przewodniczącego Rady, aby zwracał uwagę na takie rzeczy, ponieważ wszystko widzi tylko po naszej stronie. Co powie radny W. Grobys było niesmacznym wybiegiem. Może, gdy radny W. Grobys napisze co ma zamiar mówić uspokoi trochę Z-cę Burmistrza A. Jędruszkę.

Przewodniczący Rady odnosząc się do radnego Kowcunia oraz radnego W. Grobysa oznajmił, że gdyby radni nie czekali z pytaniami do samego końca, tylko zadawali je normalnie, mogliby się domagać odpowiedzi. Natomiast radni sami wprowadzają chaos na tej sali, wybiegają z pytaniami, dosłownie czekają. Jeżeli ktoś już siedzi w Radzie jakiś czas orientuje się jak wprowadzić taką atmosferę. Przewodniczący Rady wykazał zrozumienie i zaznaczył, że zawsze powinien obiektywnie reagować, ale wówczas wszyscy będą mieli pretensje, że panuje jakiś rygor. Należy pozwolić sobie na pewnego rodzaju dyskusję, które wprowadza rozluźnienie.

Radny Gorzeliński zapytał panią Skarbnik o zał. nr 8, gdzie w zmianach są same zera, czego to jest wynikiem? Czy ten załącznik ma być, czy nazwa się zmieniła?

Skarbnik poinformowała, że zmieniła się nazwa zadania, ale nie było tego gdzie wpisać, dlatego pokazano załącznik, aby móc realizować.

Burmistrz zawniósł, aby wniosek radnego W. Grobysa dotyczący przeniesienia ul. Glinki do WPF zaopiniować negatywnie. Będzie składany projekt budżetu na przyszły rok wówczas rozeznamy jakie mamy możliwości. Być może uda nam się skorzystać ze środków zewnętrznych i dzięki temu koszt zadania pomimo, iż przesunięty w czasie będzie niższy.

Przewodniczący Rady zapytał radnego W. Grobysa, czy podtrzymuje wniosek.

Radny W. Grobys stwierdził, że podtrzymuje wniosek.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek radnego W. Grobysa dotyczący przeniesienia ul. Glinki do WPF.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 14 przeciw, 4 za, i 2 wstrzymujących się odrzuciła wniosek radnego W. Grobysa dotyczący przeniesienia ul. Glinki do WPF.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 16 za, 1 przeciw i 3 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXV/292/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032. Uchwała stanowi załącznik nr 12 do protokołu.

f. zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy 16 za, 4 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXV/293/2017 w sprawie zmiany uchwały nr XXXVI/355/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017. Uchwała stanowi załącznik nr 13 do protokołu.

g. zmiany nazwy części ulicy Piaski w Pleszewie,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie zmiany nazwy części ulicy Piaski w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (20za) podjęła uchwałę nr XXV/294/2017 w sprawie zmiany nazwy części ulicy Piaski w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 14 do protokołu.

h. nadania nazw ulicom w Tomaszewie,

Na Sali znajduje się 19 radnych. Wszedł radny Grygiel.

Radna Molska stwierdziła, że wczoraj na Komisji Budżetu pojawiła się wątpliwość ze strony radnego Skowrońskiego, którego dzisiaj nie ma stąd ponawiamy pytanie. Chodzi o nazwę - ul. Lawendy, czy zostało to sprawdzone? Ma być nazwa ul. Lawendy, czy ul. Lawendowa?

Radny T. Grobys stwierdził, że nie podobają mu się nazwy ulic. We wtorek na Komisji Sportu był temat zgłoszony. Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował wówczas, że te decyzje były konsultowane ze społeczeństwem. Chcemy te decyzje uszanować, ale radny zasięgnął opinii pani profesor od języka polskiego, która stwierdziła, że nazwy ulic powinny być przymiotnikami, czyli „jaka” – Lawendowa. W tym momencie w Polsce są 4 ulice o nazwie Lawendy, ale powinna mimo wszystko być przymiotnikiem, chyba, że jest to nazwa własna. Radny apeluje z troski, aby uniknąć w przyszłości kosztów przy np. ewentualnej zmianie dowodów, jeżeli ktoś zarzuci przyjętą nazwę. Uchwała może być w każdym momencie zakwestionowana. Radny zapytał, czy rzeczywiście może być ul. Lawendy? Jeżeli tak to należy uszanować decyzję społeczeństwa, tylko powinno to być zgodne z pisownią języka polskiego.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że korespondencja z mieszkańcami i spotkania trwały od dłuższego czasu. Przy nazewnictwach, które pojawiają się na terenie MiG Pleszew przyjęto następującą zasadę: nie mogą być nazwy ulic takie same jak w innych miejscowościach Gminy Pleszew, czy w samym mieście. Doskonałym przykładem są ul. Fabryczna w Pleszewie i ul. Fabryczna w Kowalewie, gdzie pomyłki zdarzają się notorycznie. Pierwsza propozycja z miejscowości Tomaszew dublowała się z nazwą w miejscowości Kowalew. Zatem w kolejnym piśmie z 30.08.2017 r. mieszkańcy - 16 osób podpisały się, że chcą ul. Lawendy. Zwyczajem jest, że mieszkańcy ulic wybierają nazwy. Przeprowadziliśmy daleko idącą konsultację, więc nie powinniśmy jednym ruchem ręki dokonywać zmiany na ul. Lawendową. Projekt uchwały wnosi Burmistrz, dlatego w jego imieniu zawnioskował o zachowanie nazwy ul. Lawendy.

Radny Kowcuń poprosił o odczytanie kto się podpisał pod wnioskiem o ul. Lawendy.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że są to następujące osoby: Jacek Kończak, Paulina Kończak, pan Jańczak, pan Marcisz, pani Lach, państwo Kończak, państwo Lach, pani Cierniak, pani Penkala, podpisane są małżeństwa, ale podpisy są odręczne i ciężko je rozczytać. Są to mieszkańcy tej ulicy.

Radny T. Grobys poprosił o informację, czy jest to zgodne z wykładnią języka polskiego, wówczas zgłasza „za”.

Z-ca Burmistrza A. Ptak poinformował, że skoro radny T. Grobys twierdzi, że w Polsce są już 4 takie ulice, to musi to być zgodne.

Przewodniczący Rady zapytał, że gdyby ktoś napisał np. Ogurek przez „u” otwarte, to nie można tego kwestionować i zmienić na „ó”? Albo nazwisko Wajsnis zostałyby napisane Waisnis, czy należy zmienić, zostawić? Przewodniczący Rady zaproponował radnemu T. Grobowski, że być może kiedyś na spotkanie Szefów Klubów zaproszony zostanie jakiś wykładowca. Stwierdził, że w tym momencie „serial co do nazw ulic” odbywa się bardzo dobrze.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie nadania nazw ulicom w Tomaszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie przy głosach 17 za, 2 wstrzymujących się podjęła uchwałę nr XXV/295/2017 w sprawie nadania nazw ulicom w Tomaszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 15 do protokołu.

i. nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Dobra Nadzieja,

Na Sali znajduje się 18 radnych. Wszedł radny Kowcuń.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Dobra Nadzieja.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (18za) podjęła uchwałę nr XXV/296/2017 w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Dobra Nadzieja. Uchwała stanowi załącznik nr 16 do protokołu.

j. nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Zawidowice,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Zawidowice.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (18za) podjęła uchwałę nr XXV/297/2017 w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Zawidowice. Uchwała stanowi załącznik nr 17 do protokołu.

k. zmiany uchwały Nr XXXVII/355/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie określenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/355/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie określenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (18za) podjęła uchwałę nr XXV/298/2017 w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/355/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie określenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik nr 18 do protokołu.

l. zbycia nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Miasta i Gminy Pleszew położonej w Kuczkowie,

Na Sali znajduje się 19 radnych. Wszedł radny Kowcuń.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zbycia nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Miasta i Gminy Pleszew położonej w Kuczkowie.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXV/299/2017 w sprawie zbycia nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Miasta i Gminy Pleszew położonej w Kuczkowie. Uchwała stanowi załącznik nr 19 do protokołu.

m. oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXV/300/2017 w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew. Uchwała stanowi załącznik nr 20 do protokołu.

n. wniesienia aportu do Pleszewskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Pleszewie,

Radny Kowcuń oznajmił, że skoro dzisiaj wniesiemy działki pod budowę szeregowców na ul. Kaliskiej, to kiedy realnie można się spodziewać tej inwestycji? Zapisy na domki już się zakończyły i zainteresowanie było dość spore, więc kiedy domki będą oddane?

Burmistrz poinformował, że jest pozwolenie na budowę. W przyszłym tygodniu powinien być ogłoszony przetarg i planujemy, że firma wejdzie na budowę w miesiącu październiku. Dopiero po przetargu będzie można coś więcej powiedzieć. Buduje Pleszewskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego.

Radny W. Grobys zapytał o termin wykonania? Wielokrotnie było mówione, że szybkie terminy wykonania mogą powodować drogą ofertę. Będziemy się śpieszyć, żeby zakończyć to do wyborów 2018 r., czy w przetargu ogłosimy realny termin, żeby nie wpływał na cenę? Burmistrz uniknął odpowiedzi, a w przetargu się ogłasza termin wykonania przez wykonawcę.

Radny Gorzeliński zapytał jak ma rozumieć fakt, że zapisy są już zakończone? Wczoraj na Komisji Budżetowej padły pytania o wartość i ponoć jeszcze jej nie znamy, więc jak dokonuje się zapisy?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że zapisy nie są skończone i można nadal zgłaszać akces. Ponadto wartość nie jest znana, ponieważ nie jest rozstrzygnięty przetarg. Natomiast kalendarz wyborczy nie stanowi dla nas rzeczy nadrzędnej, jeżeli chodzi o wykonanie zadań. Realny termin wykonania to przełom roku 2018/2019. W przetargu będzie punkt, który będzie mówił o tym, że wykonawca będzie podawał termin wykonania.

Burmistrz odniósł się do pytania radnego Gorzelińskiego o zapisy. Otóż zapisy może składać każdy, w każdym momencie. PTBS nie może powiedzieć jaka będzie cena mieszkania do momentu rozstrzygnięcia przetargu i podpisania umowy z wykonawcą. Po dograniu wszystkiego będą prowadzone negocjacje pomiędzy PTBS, a osobami, które zgłoszą chęć zakupu mieszkania.

Radny Szehyński stwierdził, że teraz wszyscy się zapisują, a później jak to będzie wyglądało, w kolejności jak się zapisywali będą mieli szanse nabywania, będą negocjacje, czy losowo?

Radny Kowcuń oznajmił, że chciałby wiedzieć jakie są kryteria przyjęcia zgłoszenia? Informacja ta nie jest konieczna dzisiaj. Chodzi o fakt, żeby nie wyszły niepotrzebne nieporozumienia. Poprosił o ustalenie jasnych kryteriów.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poinformował, że trzeba zaufać PTBS, ponieważ od lat prowadzi zapisy na sprzedaż mieszkań. Niebawem będzie oddany do użytku kolejny budynek mieszkalny. Osoby, które się zapisywały i miały podpisane umowy, będą podpisywać akty notarialne, staną się właścicielami mieszkań. Nie do końca ingerujemy w zasady jakie tworzy PTBS, aczkolwiek mamy pewien wpływ na ostateczną ocenę. Zasady zostaną ustalone i będą podane do publicznej wiadomości. Im więcej mamy informacji od chętnych na zakup budynku, tym mamy większe możliwości, jeżeli chodzi o dalszą realizację. Trzeba mieć świadomość, że po przetargu osoby, które zgłosiły akces mogą się wycofać. Zatem zasady zostawiamy do określenia Spółce PTBS.

Burmistrz uzupełnił wypowiedź informując, że po przetargu będzie ogłoszony kolejny przetarg, na kolejne 22 mieszkania. Mamy również daleko zaawansowane rozmowy w sprawie atrakcyjnego gruntu, gdzie mogą być kolejne domy szeregowe. Inicjatywa spotkała się z ogromnym zainteresowaniem, dlatego zaraz po pierwszych zgłoszeniach natychmiast podjęliśmy rozmowy. Gdy już będzie protokół uzgodnień, będziemy mogli więcej na ten temat powiedzieć.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie wniesienia aportu do Pleszewskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Pleszewie.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXV/301/2017 w sprawie wniesienia aportu do Pleszewskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Pleszewie. Uchwała stanowi załącznik nr 21 do protokołu.

o. zmiany uchwały nr XX/247/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na zadania z zakresu poprawy jakości powietrza na terenie Miasta i Gminy Pleszew”,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały nr XX/247/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na zadania z zakresu poprawy jakości powietrza na terenie Miasta i Gminy Pleszew”.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXV/302/2017 w sprawie zmiany uchwały nr XX/247/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na zadania z zakresu poprawy jakości powietrza na terenie Miasta i Gminy Pleszew”. Uchwała stanowi załącznik 22 do protokołu.

p. zmiany Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2017 rok,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2017 rok.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXV/303/2017 w sprawie zmiany Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2017 rok. Uchwała stanowi załącznik nr 23 do protokołu.

q. zmiany uchwały Nr XVIII/206/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 10 listopada 2016 r. w sprawie Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie zmiany uchwały Nr XVIII/206/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 10 listopada 2016 r. w sprawie Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXV/304/2017 w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/206/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 10 listopada 2016 r. w sprawie Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017. Uchwała stanowi załącznik nr 24 do protokołu.

r. zmiany uchwały Nr XXVIII/336/2013 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 18 września 2013 r. w sprawie Wieloletniego Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na lata 2014 – 2018,

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie uchwałę w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/336/2013 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 18 września 2013 r. w sprawie

Wieloletniego Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na lata 2014 – 2018.

Rada Miejska poprzez głosowanie jednogłośnie (19za) podjęła uchwałę nr XXV/305/2017 w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/336/2013 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 18 września 2013 r. w sprawie Wieloletniego Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na lata 2014 – 2018. Uchwała stanowi załącznik nr 25 do protokołu.

Do pkt 9 Interpelacje radnych.

Radny Kusiakiewicz interpeluje w sprawie:

- informacji o kosztach w związku z wprowadzoną reformą edukacji,

Radny Szehyński interpeluje w sprawach:

- przycięcia drzew przy Alei Wojska Polskiego,
- wykonania progów zwalniających lub urządzeń drogowych na ul. Spornej w celu zmniejszenia prędkości pojazdów poruszających się po drodze,

Radny T. Grobys interpeluje w sprawie zmiany oznakowania na ul. Szpitalnej, zniesienie znaku „zakaz zatrzymywania” na części ulicy,

Radny W. Grobys interpeluje w sprawach:

- zmiany organizacji ruchu w okolicy Starego Targowiska,
- budowy chodników na osiedlach wokół Wieży, Zachodnim, Królewskim w roku 2018,
- funkcjonowania taxi,

Radny Stencel interpeluje w sprawie odnowienia rowu.

Radny Noskowski interpeluje w sprawach:

- zewnętrznego remontu Publicznego Przedszkola w miejscowości Brzezie,
- remontu dachu nad pomieszczeniami pomocniczymi oraz naprawy zewnętrznej elewacji wiejskiego Domu Kultury w miejscowości Brzezie,

Radna Gil interpeluje w sprawie wymiany słupa elektrycznego w Lenartowicach, ul. Parkowa 3,

Radna Molska interpeluje w sprawie zmiany organizacji ruchu na ul. Krzywej,

Radny Dryjański interpeluje w sprawach:

- wydłużenia ważności karnetów na basen dla dzieci wyróżnionych za dobre wyniki w nauce,
- montaż dwóch lamp przy ul. Leśnej w Suchorzewie,
- założenia dwóch lamp przy ul. Fabianowskiej w Suchorzewie,
- informacji co do lokalizacji helikoptera medycznego z Ostrowa Wielkopolskiego,

Radna Garsztką interpeluje w sprawach:

- wyczyszczenia rzeczki Ner w Pleszewie,
- wycinki krzewów znajdujących się przy drodze Korzkwy-Kurcew,

- zmiany organizacji ruchu w obrębie ul. Szkolnej,
- przycinki konarów drzew przy ul. Kaliskiej oraz wykonanie koperty z przeznaczeniem dla osób niepełnosprawnych przy cmentarzu na ul. Kaliskiej,
- wykonanie muldy na ul. Zielonej w Pleszewie, zwalniającej prędkość pojazdów,
- naprawy drogi na ul. Piaski w kierunku do Państwa Rudnickich.

Do pkt 10 Odpowiedzi na interpelacje.

Burmistrz odnosząc się do interpelacji radnych Molskiej, Garsztki, T. Grobysa, W. Grobysa w sprawie organizacji ruchu na poszczególnych ulicach stwierdził, że radny Grygiel jako Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa planuje zrobić spotkanie z zespołem, czyli z Powiatem, z Policją, który opiniuje zmiany organizacji ruchu, zatem wszystkie interpelacje zostaną przekazane do zaopiniowania. Kolejno odpowiadając na interpelacje związane z drogami powiatowymi poinformował, że wszystkie zostaną również przekazane do zespołu radnego Grygla. Następnie nawiązując do interpelacji radnego Kusiakiewicza w sprawie kosztów reformy edukacji poinformował, że za chwilę będzie omawiany temat oświaty i Z-ca Burmistrza A. Ptak postara się w części odpowiedzieć na to pytanie. Odpowiadając radnemu W. Grobysowi na interpelację w sprawie budowy chodników na poszczególnych osiedlach wskazał, że jest to bardzo ambitne zadanie. Przygotowujemy projekt budżetu i zobaczymy jakie będą możliwości. Kolejno w sprawie funkcjonowania taxi wskazał, że sprawdzi ten temat, ponieważ były zapisy, które mówiły o tym, że co jakiś czas musi być dokonana ocena. Kolejno odnosząc się do interpelacji radnego Noskowskiego w sprawie remontu dachu na Sali wiejskiej i remontu Przedszkola w Brzeziu wyjaśnił, że z tego co wie remont dachu jest przewidziany do realizacji, natomiast nad Przedszkolem musimy się zastanowić. Nawiązując do interpelacji radnej Gil oznajmił, że słup zostanie zgłoszony do firmy energetycznej. Kolejno odnosząc się do interpelacji radnego Dryjańskiego w sprawie montażu lamp w Suchorzewie poinformował, że temat jest już zgłoszony, ale musimy się rozeznac, jak to będzie wyglądało z kosztami. Natomiast w kwestii karnetów na basen zaznaczył, że nie można tego czasu przeciągać w nieskończoność, gdyż w czasie wakacji jest mniejsze obłożenie. Temat ten zostanie przeanalizowany i spróbujemy znaleźć jakiś „złoty środek”. Odpowiadając na interpelację radnej Garsztki w sprawie koperty przy cmentarzu na ul. Kaliskiej i muldy na ul. Zielonej oznajmił, że jest to zasadne. Pan R. Łukasik przeanalizuje ten temat, prześlemy wszystko zespołowi. Naprawa drogi na ul. Piaski również zostanie przeanalizowana. Na pozostałe interpelacje odpowiedź udzielona zostanie na piśmie.

Do pkt 11 Sprawy różne

Przewodniczący Rady poruszył temat ul. Komuny w Kowalewie, która Starostwo Powiatowe bardzo rzadko sprząta. Spływa woda z piaskiem i przepływa do przepustów, które są po drugiej stronie przejazdu wąskotorowego i zanieczyszcza nasze przepusty drogowe. Nasuwa się pytanie, kto ma czyścić te przepusty? Raz na dwa lata, co najmniej powinny być wyczyszczone. Przewodniczący zwrócił się z prośbą do Burmistrza, aby zadbał o systematyczne oczyszczanie tych przepustów, a nie tylko w momencie interwencji.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek wskazał, że zgodnie z deklaracją z początku sesji dotyczącą omawiania na kolejnym posiedzeniu Rady Miejskiej tematu Gospodarki Odpadami jest prośba o zadawanie pytań, wskazywania problemów jakie nurtują radnych w związku z naszym systemem

odbierania odpadów komunalnych. Pytania powinny wpłynąć w przeciągu dwóch tygodni tak, abyśmy mogli się przygotować do sesji. Kolejno odniósł się do kwestii prac prowadzonych w obszarze ul. Marszewskiej, Sopałowicza, Św. Ducha, Daszyńskiego. Temat przedłużających się remontów z pewnością budzi wiele emocji u mieszkańców i jest problemem. Zdajemy sobie z tego bardzo dobrze sprawę. Zadania wykonywane na tych drogach są realizowane przez dwie firmy. Przedsiębiorstwo Komunalne działa w ramach przebudowy kanalizacji ogólnospławnej i rozdziału jej na kanalizację sanitarną i deszczową oraz wykonuje nasze zadanie - przebudowę Pl. Powstańców z ul. Św. Ducha, ul. Sopałowicza i częścią ul. Marszewskiej. Tutaj nie wszystko da się dograć i zrobić tak jakbyśmy chcieli. Założeniem naszym było by w pierwszej kolejności wykonać ul. Św. Ducha po to, aby na 1 września uruchomić przejazd autobusów, co nam się udało i ruch lokalny już się odbywa tą trasą. Zmieniono miejsca postojowe dla przyjeżdżających autobusów, jest zrobiona zatoczka, czekamy jeszcze tylko na uruchomienie sanitariatów. Nie ma jeszcze nawrotki dla autobusów, ponieważ mieliśmy informacje, że jest problem i autobusy nie były w stanie nawrócić. Poprosiliśmy firmę przewozową, aby podjechała największym jakim posiada autobusem i okazało się, że rzeczywiście to co wykonano nie spełnia wymagań. Dlatego nawrotka będzie przebudowana, gdyż wyspa została wykonana niezgodnie z projektem. W tym temacie już nie ma problemu. Za to problemem były prace, które były wykonywane w związku z przebudową kanalizacji ogólnospławnej i rozdziału jej na kanalizację sanitarną i deszczową, wymiana sieci wodociągowej, z przyłączami. Wiązało się to ze zmianą harmonogramu prac, odbudową, czyli nową nawierzchnią asfaltową. Na ul. Sopałowicza i w większości Pl. Powstańców prace zostały zakończone, zatem teren możemy przekazać firmie wykonującej na nasze zlecenie nawierzchnie na tych drogach. Na ukończeniu są już również prace na ul. Marszewskiej, więc front robót się otwiera. W najbliższym czasie odbędzie się spotkanie z szefem firmy wykonawczej GREGBUD i ustalimy nowy harmonogram. Mamy nadzieję, że do końca listopada nawierzchnia na tych jezdniach będzie już położona. Kolejno ul. Daszyńskiego w tym momencie jest przebudowywana pod względem kanalizacji ogólnospławnej z rozdziałem na kanalizację sanitarną i deszczową. Co do dalszych prac związanych z kanalizacją i wodą szczegółowe wyjaśnienia udzieli Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego poinformował, że prace dobiegają końca i była to najtrudniejsza inwestycja z jaką PK musiało się do tej pory zmierzyć, nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego co może nas spotkać w starym mieście. Już od samego początku, gdyż rozpoczęliśmy prace na ul. Łąkowej i ul. Poznańskiej spotykały nas niespodzianki, jak np. wykopaliska archeologiczne, które niebotycznie przeciągały inwestycję. Do tego doszły problemy pogodowe, gdyż mamy jeden z najbardziej mokrych roków. Wszystko to się złożyło na fakt, że prace trwały do tej chwili. Na ten moment ul. Sopałowicza i cały plac zostaną zakończone. Wykonano przyłącza i mieszkańcy mają wodę z nowych wodociągów. Dobiegają prace związane z kanalizacją i ułożeniem głównej rury wodociągowej na ul. Daszyńskiego. Po napuszczeniu do rury wody zostanie ona poddana badaniu i po ok. tygodniu będą przyłącza do wody. Po tym terminie wejdzie ekipa nawierzchniowa. Na ul. Daszyńskiego realizujemy całe zadanie łącznie z przebudową chodników i położeniem nowej nawierzchni asfaltowej. Będziemy szczęśliwi, jeżeli zadanie uda się wykonać do końca października. Poprosiliśmy firmę RAVO, aby wystartowała w przetargu i dobrze, że tak się stało, ponieważ była to jedyna oferta. Pojawiały się problemy wykonawcze z ilością osób pracujących na tym terenie i trzeba było przerzucić jedną ekipę z Pl. Powstańców. Musimy okazać pewną wyrozumiałość dla firm i dla pracowników. Staramy się umożliwić mieszkańcom dojazd do posesji, tak, jak jest to najbardziej wykonalne, odpady są odbierane na bieżąco. Próbujemy sprawić, aby mieszkańcy odczuwali jak

najmniej stresów związanych z przebudową. Prezes zaznaczył, że każde przyłącze, które było ołowiane w momencie, gdy wjechała na nie maszyna pękało. Zatem widać, jak w starym mieście infrastruktura wygląda i że czas napraw był już konieczny. Wiemy, że temat jest trudny i mieszkańcy muszą żyć w tym bałaganie, ale był to już wielki czas na te inwestycje i przebudowę centrum. Mamy nadzieję, że to co zostanie po nas, zrobiona nawierzchnia, będzie rekompensować wszystko.

Radna Hyla poruszyła temat przerw w dostawie wody, które są dla mieszkańców bardzo dużym utrudnieniem. Do końca października przewiduje się zakończenie robot, ale zaznaczyć należy, że wjechały tam ciężkie maszyny i niektórym mieszkańcom pękają mury. Co w takim przypadku należy zrobić, do jakiej firmy zgłosić się o odszkodowanie? Kolejno wskazała, że w trakcie robót zostały zniszczone ulice: Bojanowskiego, Kraszewskiego, Bramkowa, Tyniec zatem, czy są planowane jakieś prace z tym związane?

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego poinformował, że jeżeli chodzi o jakiegokolwiek odszkodowania, to oczywiście za jakiegokolwiek uszkodzenia jest odpowiedzialna firma wykonawcza. Wszystkie kamienice zostały obfotografowane wcześniej, jeżeli pęknięć nie było, a pojawiły się w czasie prac, to dochodzenie odszkodowania będzie bardzo proste. Można też kierować pisma do nas, jako do zamawiającego, a my będziemy je przekazywać wykonawcy. W kwestii przerw w dostawie wody wskazał, że planowe będą jeszcze dwie i trzecia w momencie wymiany przyłącza dla każdej nieruchomości, kwestia 2,3 godzin. Aczkolwiek wiemy, że może się również zdarzyć awaria, ale nie powinno mieć to już miejsca.

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek poprosił, aby Prezes wspomniał o bonifikatach.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego poinformował, że zdarzyła się sytuacja, iż niedawno konieczne było chlorowanie sieci. W związku z tym faktem podjęto decyzję o udzieleniu 10 % bonifikaty. Woda cały czas była zdatna do picia i nie było zagrożenia dla zdrowia, ale mamy świadomość, że organoleptycznie nie była ona doskonałej jakości. Firma informatyczna mocno pracuje nad tym, aby bonifikaty zrobić jak najszybciej. Jeżeli inkasent przyjdzie np. 17 października, to bonifikata zostanie udzielona za ostatni miesiąc. Nie jesteśmy w stanie wystawić faktur np. 30 października za cały październik, tylko musimy to robić sukcesywnie.

Radny Kowcuń stwierdził, że bonifikaty mają być udzielane za bieżący miesiąc, a płukania sieci były w sierpniu, zatem zużycie wody w tamtym okresie było niewspółmiernie wyższe niż obecnie. Czy nie lepiej zastosować bonifikatę, ale przez korektę faktur, które były zapłacone za m-c sierpień? Chodzi o zwykłą sprawiedliwość. W odczuciu mieszkańców powinno być, że mają bonifikatę za okres kiedy było płukanie sieci. Czy nie można zrobić tego korektą za miesiąc sierpień?

Radny Szehyński zapytał jaka kwota ogólnie nie wpłynie do PK przez udzielenie 10% bonifikaty.

Pan Grzegorz Knappe Prezes Przedsiębiorstwa Komunalnego poinformował, że rozważano wprowadzenie korekty, ale jest to rozwiązanie droższe dla nas. Nie ma tak dużej różnicy w zużyciu wody, jeżeli chodzi o sierpień a wrzesień. Mamy „mokry” rok, więc nie zużywano tak dużo wody chociażby na podlewanie. Dlatego postanowiliśmy, jak najszybciej w październiku

wprowadzić tą bonifikatę. Nigdy nie będzie do końca sprawiedliwie, ponieważ jedna osoba miała krótkie przyłącze i zapachowość była przez godzinę, a inna miała długie i czuła chlor przez dobę. Bonifikata została naliczona w najbardziej uczciwy sposób, jaki mogliśmy to zrobić. PK będzie musiało przeznaczyć na to kwotę ok. 70 000 zł.

Z-ca Burmistrza A. Ptak przedstawił informację o oświacie. Wskazał, że jesteśmy na etapie korekty arkuszy organizacyjnych. Tydzień temu drugi arkusz był opiniowany przez Kuratorium Oświaty. Następnie poinformował, że pleszewska oświata odniosła duży sukces. Wczoraj w Poznaniu ZSP w Kowalewie zostało wyróżnione prestiżową nagrodą w Wielkopolskim Konkursie – Wielkopolska Szkoła Roku. Tylko trzy szkoły w południowej Wielkopolsce znalazły się w tym gronie, wyróżniono również panią Elżbietę Grzemską z Przedszkola na ul. Hallera. Są to wyjątkowo pozytywne elementy w naszej oświacie. Kolejno zaznaczył, że jest rekordowy budżet inwestycyjny na naszą oświatę - 4 500 000 zł. W chwili obecnej na terenie MiG Pleszew z budżetu dotowanych jest 40 jednostek oświatowych. Mówimy o publicznych, niepublicznych i prywatnych. Są trzy niepubliczne żłobki, jeden klub dziecięcy, trzy przedszkola miejskie, sześć przedszkoli na terenie wsi, w których działa dodatkowo 6 oddziałów zamiejscowych: Taczanów, Dobra Nadzieja, Brzezcie, Marszew, Piekarzew, Kowalew, ZSP nr 1, Zawidowice, Grodzisko, Rokutów, Lenartowice, jedno publiczne przedszkole prowadzone przez Stowarzyszenie Pionier, pięć przedszkoli niepublicznych, 6 publicznych szkół podstawowych, jedna publiczna szkoła podstawowa prowadzona przez Stowarzyszenie Pionier, dwie niepubliczne szkoły podstawowe i pięć gimnazjów prowadzonych przez MiG Pleszew. Jeżeli chodzi o dzieci to: w żłobkach – 68 dzieci, klub dziecięcy – 15 dzieci, w przedszkolach miejskich na terenie wsi prowadzonych bezpośrednio przez gminę – 926 dzieci, publiczne przedszkole w Kuczkowie – 42 dzieci, w przedszkolach niepublicznych - 174 dzieci, w naszych szkołach 2091 dzieci, w szkole podstawowej w Kuczkowie – 86 dzieci, w niepublicznych szkołach podstawowych: Sowina – 84 dzieci, OHP – 77 dzieci, w gimnazjach - 528 dzieci. Arkusze organizacyjne, nową podstawę programową realizują dzieci w klasach pierwszych, czwartych i siódmych szkoły podstawowej. Dodatkowo w klasie siódmej są realizowane po raz pierwszy zajęcia z doradztwa zawodowego. W tym przypadku, jeżeli chodzi o nauczycieli nie ma problemu, ponieważ ok. 2 lat temu był realizowany program i nasi nauczyciele ukończyli studia podyplomowe z tego zakresu. Język angielski jest realizowany w przedszkolach – 30 min. starsze dzieci, 11 min. 3,4-letnie. Do tej pory zwolniono dwóch nauczycieli, jedną osobę przeniesiono w stan spoczynku, jedna przeszła na emeryturę. Podręczniki w większości przypadków dotarły, co prawda docierają z opóźnieniem. Na Komisji Oświaty był poruszony ten problem i nie jest to wina szkoły, jest to kwestia wydawnictw, które z uwagi na tempo reformy nie nadążają. W tym roku 649 uczniów jest dowożonych do szkół, 269 otrzymuje bilety, 50 uczniów jest dowożonych do placówek specjalnych oraz jedno dziecko do ośrodka szkolno-wychowawczego. Kwestia ilości dowożonych dzieci do szkół na przestrzeni lat, będzie szerzej omówiony na sesji, gdzie będzie omawiany temat zbiorowego transportu. W Wydziale Edukacji w chwili obecnej realizowanych jest 11 programów skierowanych do dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjalnych m.in. wyprawka szkolna, dotacja podręcznikowa 400 000 zł, Narodowy Program Czytelnictwa 65 000 zł – ZSP nr 1, ZSP nr 2, Taczanów, Kowalew i Lenartowice, wkład własny 13 000 zł. Bezpieczna + - ZSP nr 1 i ZSP nr 2 44 000 zł, wkład własny 8 800 zł. Umiem pływać dla klas trzecich (zdjęte w br. z pożytku publicznego, gdyż pozyskano środki). Nowa Jakość Edukacji, projekt twardy 1 378 000 zł, miękki 225 000 zł – 85% dofinansowania. Aktywna tablica – ZSP nr 1, ZSP nr 2, ZSP nr 3 otrzymają tablice za ok. 52 000 zł, wkład własny 10 500 zł. W następnych latach będziemy się starali o środki dla następnych szkół. Od 1 września we

wszystkich szkołach zostanie wdrożony jednolity dziennik elektroniczny. Zajęcia sportowe toczą się swoim trybem. Dodatkowo w każdej szkole są projekty wymiany młodzieży. Arkusze organizacyjne w porównaniu z rokiem poprzednim wyglądają następująco: w szkołach i przedszkolach (prowadzonych przez MiG Pleszew) jest o 3 dzieci więcej, niż w roku ubiegłym - 926 dzieci. W szkole podstawowej wzrost o 300 dzieci, z uwagi na klasę siódmą. Gimnazjum spadek o 263 dzieci, w systemie jest więcej 40 dzieci, spowodowane jest to faktem, iż nie wszystkie dzieci po skończonej szkole podstawowej kontynuowały naukę w naszym gimnazjum. Przez najbliższe dwa lata prognozujemy, że tendencja będzie się utrzymywała. Natomiast za dwa lata cały jeden rocznik opuści gminny system edukacji, stąd mówienie o reformie oświaty w dniu dzisiejszym jest nie do końca wiarygodne. Największe problemy w systemie edukacji pojawią się za dwa lata, gdy będzie osiem roczników, a nie dziewięć. Liczba oddziałów przedszkolnych zwiększyła się o 2 – Kowalew i Lenartowice. Obecnie nie mamy problemów z miejscami w przedszkolach publicznych, jak i niepublicznych. W szkołach podstawowych jest 15 oddziałów, 11 oddziałów w gimnazjach. W porównaniu z rokiem poprzednim mamy o 6 oddziałów więcej. Na przykładzie 40 uczniów, których nam przybyło i 6 oddziałów mamy pokazane, że subwencja do liczby dzieci jest niekorzystna. Liczba nauczycieli w przedszkolach, to wzrost o 3,47 etatu, w podstawówkach o 20,63 etatu, w gimnazjach spadek o 24,6 etatu, per saldo pół etatu mniej niż w roku poprzednim. Pracownicy administracji i obsługi w przedszkolach wzrost 3,62 etatu, w szkołach podstawowych minus jeden, plus jeden w gimnazjach. Sytuacja jest niepokojąca, gdyż czynniki pokazują, że spadek zatrudnienia nauczycieli nie jest tak odczuwalny, jak liczba dzieci. Ponad 50 dzieci ma nauczanie indywidualne, dodatkowo 12 nauczycieli i pracowników administracji jest zatrudnionych jako specjaliści wspomagający, czyli opiekują się jednym lub dwójką dzieci. Dostajemy wyższą subwencję z tytułu niepełnosprawności Wydział Edukacji rygorystycznie kontroluje SIO. Jakie będą koszty dla gmin z uwagi na reformę? Z pewnością za dwa lata czeka nas spadek liczby uczniów nie związany z sytuacją demograficzną, ale z brakiem w systemie jednego rocznika. W jednym naszym roczniku jest ok. 300 dzieci i jeżeli przyjmiemy, że nie ma odpływu ze szkoły podstawowej do gimnazjum możemy wedle prognozy zakładać, że stracimy ok. 150 dzieci. Kolejno wypłaty odpraw dla nauczycieli, jeżeli takie się pojawią ze względu na zmniejszenie oddziałów. Przygotowanie uczniów do klas siódmych to 15 000 zł, dotyczy to głównie Lenartowic, gdzie nie funkcjonowało gimnazjum. Nie wiadomo, czy w kolejnych latach nie będzie konieczne doposażenie szkół podstawowych. Koszty administracyjne, to wyrobienie nowych pieczęci i pieczęci. Ponadto do końca roku musimy jeszcze podjąć kilka uchwał.

Radny Kowcuń poprosił o deklarację ze strony Burmistrza, że pochyli się w br. nad podatkiem od śr. transportowych. Kolejno ze względu na brak Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej złożył na ręce Wiceprzewodniczącego wniosek w sprawie kontroli Budżetu Obywatelskiego. W br. niepokojąca jest ilość oddanych głosów, gdyż w ubiegłym roku było ich ok. 16 000, a w br. zaledwie 2 800. Wydawało się, że inicjatywa ta świetnie funkcjonuje, zatem co było przyczyną, że tak spadła liczba mieszkańców chcących oddać głos? Być może procedura jest zbyt skomplikowana. Następnie zapytał o projekty twarde i miękkie w ramach edukacji. Jak wygląda koordynacja, czy zatrudniamy specjalistów, czy jest to w ramach etatów? Radny poprosił również, aby jasno przedstawić w jaki sposób jest prowadzony nabór wniosków na domki szeregowe, które będą budowane przez PTBS. Czy było to gdzieś ogłoszone, że można składać wnioski na szeregowce? Podziękował również Z-cy Burmistrza A. Jędruszkowi za szybką reakcję w temacie, o którym rozmawiano na Komisji Rewizyjnej.

Radny Gorzeliński poruszył temat Plant, które były kilka lat temu rewitalizowane i były tam prace porządkowe. Teraz Planty są mocno zarosnięte, ciężko stwierdzić ile środków jest potrzebnych na wycinkę drzew i krzewów, ale jest to konieczne do wykonania. Kolejny temat dotyczy szafek szkolnych. Być może Komisja Oświaty podnosiła już tą kwestię, ale warto zapytać w ilu placówkach szkolnych znajdują się szafki, w których uczniowie mogliby przechować swoje rzeczy: książki, zeszyty. W prasie była informacja, że najprawdopodobniej uczniowie z ZSP nr 1 mają takie szafki, ale zakupione ze składek rodziców. Warto sprawić, aby wszędzie dzieci miały podobne warunki nauczania. Kolejno wskazał, że na zebraniu osiedla Piastowskiego jedna z mieszanek poruszyła temat odpowiedzialności za przystanki autobusowe. Gmina nie jest przewoźnikiem, odpowiada tylko za nadzór, to przewoźnicy powinni zająć się utrzymaniem przystanków. Jak wygląda sytuacja, gdy z przystanka autobusowego korzysta kilku przewoźników, w jaki sposób egzekwujemy sprzątanie? Sprawa dotyczyła przystanku na ul. Warneńczyka, ale na przyszłość istotne jest, do kogo należy się zgłosić, jeżeli będzie nieporządek? Następnie w temacie szeregowców stwierdził, że jeżeli mieszkania na rynku prywatnym są sprzedawane przez developerów, to każdy może się o tym dowiedzieć, chociażby z internetu. Czy na stronie PTBS było jakieś ogłoszenie? W jaki sposób zwykły mieszkaniec MiG Pleszew może się dowiedzieć o tym, że jest nabór i że można robić zapisy? Tak jak wspomniał radny Kowcuń, trzeba usystematyzować zasady, żeby wszystkie było jasne.

Z-ca Burmistrza A. Ptak odpowiedział radnemu Kowcuniowi, że jeżeli chodzi o projekt Nowa Jakość Edukacji, to różne są podejścia. Jeżeli programy umożliwiają i są koszty kwalifikowane, to jest to dodatek specjalny i osoby realizują zadanie poza godzinami pracy. Natomiast część, jeżeli program tego nie przewiduje, nie ma wynagrodzenia i jest realizowana w czasie pracy. W kwestii Budżetu Obywatelskiego wskazał, że jeżeli Komisja Rewizyjna będzie w stanie udzielić odpowiedzi, dlaczego tylko 22 młodych ludzi zagłosowało, to jak najbardziej może się zająć wnioskowanym tematem.

Pan Roman Łukasik Kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej poinformował radnego Gorzelińskiego w kwestii przystanków autobusowych, że to o czym mówi jest już nieaktualne. Obecnie przepisy mówią, że zarządca lub właściciel przystanku odpowiada za jego utrzymanie. Chyba, że obowiązki zostaną powierzone innej jednostce. Gmina ma obowiązek, bez względu na rodzaj drogi, budowy i utrzymania wiat, przystanków, utrzymanie należy rozumieć jako - budowa, remont, ale nie jako sprzątnie, to jest w gestii zarządcy. Natomiast przewoźnicy na potrzeby utrzymania czystości wnoszą opłaty, które dotyczą jednorazowego zatrzymania się na przystanku. Opłata wynosi 0,5 gr za jedno zatrzymanie, miesięcznie wynosi to ok. 700 zł. niestety nie wystarcza to w pełni na oczyszczanie przystanków.

Radny Hyla poinformowała, że w miesiącu sierpniu miał miejsce trzydniowy objazd po szkołach i przedszkolach. Wyraziła zadowolenie, że część zadań, które ujęto w protokołach została wprowadzona do budżetu i że tak duże pieniądze są przeznaczane na oświatę. Zaznaczyła jednak, że Komisja Oświaty wskazuje jeszcze inne priorytetowe zadania i porosiła, żeby Burmistrzowie je sobie wypunktowali:

- ZSP nr 1 – zalewanie szatni,
- ZSP nr 2 – okna i drzwi do renowacji,
- ZSP nr 3 - oświetlenie w klasach,
- ZSP Kowalew – dach na starym przedszkolu oraz kanalizacja, na dziedzińcu szkoły i w sali gimnastycznej jest brzydki zapach,

- ZSP Taczanów – termomodernizacja szkoły,
- Stowarzyszenie w Kuczkowie – okna i nowe pomieszczenia w przedszkolu,
- Brzezie – okna oraz termomodernizacja,
- Rokutów – drzwi w przedszkolu,
- Marszew – szklane drzwi w przedszkolu do wymiany,
- Lenartowice – dach przy sali gimnastycznej, oraz oświetlenie.

Radna poprosiła również w imieniu Komisji Oświaty, aby postarać się zabezpieczyć środki w budżecie na pracownię komputerowe, gdyż sprzęt jest już przestarzały i wstyd, żeby dzieci na im pracowały.

Radna Gil zapytała, kto ma sprzątać przy chodnikach? Kolejno złożyła wszystkim podziękowania za dożynki, które odbyły się w Lenartowicach, za udział, za pomoc.

Radny Szehyński zapytał o lokale, które są własnością Miasta. Mieszkaniec wynajmujący od 15 lat lokal na ul. Kościelnej twierdzi, że nie był on w ogóle remontowany, jak wygląda sytuacja? Jakie są szanse przeprowadzenia remontu? Kolejno poruszył kwestię wąskiego wjazdu na osiedle naprzeciwko OHP. Mieszkańcy na zebraniu dopinają się o szansę przebudowania tego wjazdu tak, aby mogły się minąć dwa auta. Radny zapytał, czy temat ten był poruszany i jakie są szanse realizacji?

Radny Kowcuń zapytał radną Hylę, czy ma oszacowany koszt zadań jakie zgłosiła, ponieważ ich zakres jest dość spory?

Radna Hyla poinformowała, że objazdy szkół zwołuje Wydział Edukacji, a Komisja Oświaty w nich uczestniczy. Kosztorysów jak na razie nie ma.

Przewodniczący Rady poinformował, że w dniu jutrzejszym odbędzie się spotkanie osiedla nr 2 ze względu na fakt, iż rozleciał się Zarząd i konieczne jest przeprowadzenie wyborów.

Radny Suska po raz kolejny poruszył kwestie chodnika przy drodze nr 11 Kuczków-Janków-Krzywosądów. Jednej gminie udało się zrobić chodnik przy tej drodze, a my nadal nie możemy wywalczyć swojego. Trwa to już 8 lat i zostało w to włożone dużo pracy. Sprawa ta została przekazana na ręce posła Rzeźniczaka, ale być może trzeba go jeszcze wspomóc korespondencją do odpowiednich jednostek. Pojawia się negatywny obraz GDDKiA w Poznaniu, ponieważ można jakiś okres czasu zaczekać za inwestycją, ale to już są kpiny z mieszkańców.

Radna Gawrońska podziękowała w imieniu własnym, jak i mieszkańców osiedla „Zachodnie” za wybudowanie tak wspaniałego obiektu jakim jest boisko sportowe, które cieszy się naprawdę dużym zainteresowaniem. Trzeba się pochylić i sprawić, aby podobne inwestycje znalazły się na innych osiedlach.

Radny Kowcuń wyraził zadowolenie, że radna zachęciła do tworzenia nowych, tego typu inwestycji na innych osiedlach. Zaznaczył, że warto opracować plan, bez podziałów, który doprowadzi do tego, że co roku na każdym osiedlu powstanie takie boisko sportowe.

Radny W. Grobys poruszył temat składanych interpelacji stwierdził, że po świętach Wielkanocy dopytywał się o ogrodzenie Cmentarza Komunalnego. Odpowiedziano, że zostanie rozpatrzona

ta sprawa, minęło 5 miesięcy i dalej nie ma żadnej odpowiedzi. Radny przypomniał, że przez brak ogrodzenia na teren cmentarza dostawają się zwierzęta, zjadają kwiaty, a za chwilę mogą uszkodzić pomniki, czy chcemy płacić odszkodowania? Co będzie dalej z tym robione? Kolejna interpelacja złożona w zeszłym roku dotyczyła organizacji ruchu w Dni Pleszewa, odpowiedź brzmiała, że jest ona najlepsza z możliwych, a tymczasem w tym roku sprawa się jeszcze bardziej pogorszyła. Wszystko było zastawione, rano ludzie nie mogli dojść do kościoła, przesuwając barieryki dobiegali ochroniarze. To nie może tak wyglądać. Radny zaznaczył, że w swoim programie wyborczym, chce zaproponować, aby Dni Pleszewa nie odbywały się na Rynku tylko na innych terenach Miasta. Następnie powrócił do wypowiedzi Burmistrza z wczorajszej Komisji Budżetowej, kiedy to chciano ośmieszyć moją osobę w związku z faktem, iż złożyłem interpelację w sprawie wymiany rur azbestowych, potem opracowałem dokumenty i dostałem odpowiedź. Przede wszystkim chciałem pokazać jaki jest problem. Zwrócono uwagę, że trzeba zakończyć wymianę rur do 2025 r., a do tej pory nic w tym temacie nie zrobiono, zostało 8 lat. Prezes po otrzymaniu interpelacji zwrócił się do mnie i stwierdził, że skoro wiem o co mi chodziło, to mam z zespołem specjalistów opracować analizę kosztów. Okazało się, że koszt to ok. 4 000 000 zł. przy współpracy z Zarządem Dróg Powiatowych, z Miastem może się okazać, że koszt będzie mniejszy jeżeli przy remontach my zrobimy wymianę, a zarządca nawierzchnię. PK ze swoich odpisów amortyzacyjnych nie może przeznaczyć więcej jak 300 000 zł rocznie. Przy podzieleniu 4 000 000 zł wychodzi 13 lat. Póki istnieje możliwość uzyskania dofinansowania należy zająć się tym tematem. Przy przyjmowaniu planu usuwania azbestu było powiedziane, że po 2025 r. nie będzie dofinansowań i grożą nam kary. Zatem, jest to istotny temat i dziwi, że Burmistrz na Komisji próbował to spłyć. To nie jest problem Grobysa, tylko Rady Miejskiej i wszystkich mieszkańców. Następnie po raz kolejny odniósł się do tematu fontanny, ponieważ było mówione, że dostaniemy materiały. Widać, że fontanna działa, dzięki pracownikom PK, którzy dołożyli starań i naprawili część usterek. Radny zapytał, czy skierowano pozew do Sądu przeciwko firmie, czy była rozprawa?

Radny Dryjański poprosił, aby Komisja Bezpieczeństwa zainteresowała się dowozem dzieci do szkół, szczególnie ul. Szkolną. Kierowcy płacą mandaty, ponieważ są ustawione auta, nie idzie przejechać i zdarzają się uszkodzenia. Kolejno poruszył temat placów zabaw, na których są dodatkowe urządzenia montowane. Zapytał, czy będą one ustawiane również w pozostałych sołectwach, które mają place zabaw?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odniósł się do wypowiedzi radnego W. Grobysa w sprawie naprawy fontanny, która wg niego teraz „tak świetnie działa”. Otóż przedtem również bardzo dobrze działała. Obiecywano rozliczenie i będzie ono dostarczone, jak będziemy mieć komplet materiałów. Teraz mamy tylko część zlecenia wykonanego przez PK. Z różnych względów PK nie wykonało pozostałych rzeczy, a wniesienie pozwu o zwrot finansów powinno dotyczyć całości. Wskazał, że na dzień dzisiejszy wykonano podstawowe prace: wymiana 8 falowników, wymiana i montaż pompy obiegowej, czyli tych elementów, które zabrał poprzedni wykonawca i ich nie oddał oraz inne parce. Pozostałe czynności zostaną wykonane w momencie wyłączenia fontanny. Fakturę otrzymaliśmy 25 września i koszt jaki do tej pory poniesiono to 10 947 zł, będzie on uzupełniony o elementy wykonane po zamknięciu fontanny. Następnie Z-ca Burmistrza uspokoił wszystkich, że piana, która się pojawia od czasu do czasu na powierzchni fontanny, to element związany z uzdatnianiem. Ponadto poinformował, że 25 września wpłynęły wyniki badań z fontanny i wszystkie parametry są w normie. Wiemy, że Prokuratura wszczęła postępowanie, była wymiana korespondencji pomiędzy jednostkami Policji. Pani Kierownik

Wydziału Inwestycyjnego była w tym temacie przesłuchiwana. Nasza szkoda jest ewidentna. Najpierw wystąpimy do wykonawcy o zwrot pieniędzy, a później o odszkodowanie.

Radny Kowcuń zapytał, jakiej wartości mienie zostało zabrane przez wykonawcę i nie jest nam oddane?

Z-ca Burmistrza A. Jędruszek odpowiedział, że bez dokumentów ciężko oszacować, ale jest to w granicy 6 000 zł.

Przewodniczący Rady zapytał o przerwę w obradach, skoro radni chcą prowadzić dalsze dyskusje.

Radni uznali, że przerwa nie jest konieczna.

Burmistrz odniósł się do wypowiedzi radnego Kowcunia w sprawie podatku od śr, transportowych wskazał, że ukazało się rozporządzenie umożliwiające podniesienie stawek, my takich podwyżek nie planujemy, a tematem może się zająć Komisja Budżetowa. Kolejno w kwestii zasad naboru na szeregowce oznajmił, że pani Prezes przygotowuje dokumenty i prześlemy je radnym. Następnie odniósł się do wypowiedzi radnego Gorzelińskiego w sprawie Plant stwierdzając, że Prezes Spółki Sport Pleszew odniesie się do tematu. Co do problemu szafek szkolnych, odpowiedzi udzieli Z-ca Burmistrza A. Ptak. Nawiązując do wniosków radnej Hyli poinformował, że są one złożone na piśmie i dotyczą nakładu dużych środków, zatem z pewnością nie wszystko uda się od razu zrobić. Odnosząc się do wypowiedzi radnego Szehyńskiego w sprawie mieszkań wynajmowanych od PTBS wskazał, że w kwestii remontów należy prowadzić rozmowy z zarządcą, czyli w tym przypadku z PTBS. W temacie poruszonym przez radnego Suskę Burmistrz zaznaczył, że jest bardzo mocne wsparcie w tej sprawie. Było spotkanie z posłem Dziedziczakiem i sygnalizowaliśmy problem. Ponadto poruszymy ten temat na spotkaniu z Dyrektorem Napierałą. W kwestii interpelacji radnego W. Grobysa stwierdził, że zostaną one powtórnie przeanalizowane i udzielimy odpowiedzi. W sprawie usuwania azbestu było bardzo wyraźnie powiedziane wczoraj na Komisji, że nie chcę poruszać tego tematu na sesji RM, ale skoro radny zrobił to, to jest to jego problem. Ja to widzę zupełnie inaczej. Następnie odniósł się do wypowiedzi radnego Dryjańskiego w sprawie ul. Szkolnej stwierdzając, że było to już zgłoszone w interpelacjach. Natomiast, jeżeli chodzi o uzupełnienie placów zabaw o dodatkowe urządzenia, to jak najbardziej można to zrobić, gdyż są fundusze sołeckie.

Przewodniczący Rady stwierdził, że porządek obrad został wyczerpany. Następnie zamknął obrady XXV Sesji Rady Miejskiej.

Protokolowała:

Paulina Teclaw

Przewodniczący Rady:

Olgierd Wajsnis

Wykaz załączników

- Załącznik nr 1 – lista obecności Radnych Rady Miejskiej,
Załącznik nr 2 - lista obecności kierowników Urzędu Miasta i Gminy,
Załącznik nr 3 – lista obecności Sołtysów,
Załącznik nr 4 – lista obecności Przewodniczących Zarządów Osiedli,
Załącznik nr 5 – lista obecności zaproszonych gości,
Załącznik nr 6 - uchwała nr XXV/287/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie powierzenia zadania publicznego gminie Jarocin,
Załącznik nr 7 - uchwała Nr SO-0953/45/3/Ka/2017 Składu Orzekającego Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu z dnia 22 września 2017 r. w sprawie wyrażenia opinii o przedłożonej przez Burmistrza MiG Pleszew informacji o przebiegu wykonania budżetu za I półrocze 2017 roku,
Załącznik nr 8 - uchwała nr XXV/288/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr X/101/2015 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 17 grudnia 2015 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Województwu Wielkopolskiemu,
Załącznik nr 9 - uchwała nr XXV/289/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXII/264/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 25 maja 2017 roku w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Pleszewskiemu na realizację zadania pn. „Przebudowa drogi powiatowej nr 4338P w miejscowości Lenartowice”,
Załącznik nr 10 - uchwała nr XXV/290/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr XXI/253/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 30 marca 2017 r. w sprawie zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na zadania pn.: „Termomodernizacja budynku szkoły w Sowinie Błotnej” oraz „Termomodernizacja budynku Przedszkola nr 2 w Pleszewie”,
Załącznik nr 11 - uchwała nr XXV/291/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej Gminnej Spółce Wodnej w Pleszewie,
Załącznik nr 12 - uchwała nr XXV/292/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Miasta i Gminy Pleszew na lata 2017 – 2032,
Załącznik nr 13 - uchwała nr XXV/293/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany budżetu Miasta i Gminy Pleszew na rok 2017,
Załącznik nr 14 - uchwała nr XXV/294/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany nazwy części ulicy Piaski w Pleszewie,
Załącznik nr 15 - uchwała nr XXV/295/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie nadania nazw ulicom w Tomaszewie,
Załącznik nr 16 - uchwała nr XXV/296/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Dobra Nadzieja,
Załącznik nr 17 - uchwała nr XXV/297/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie nadania nazwy drodze wewnętrznej w miejscowości Zawidowice,
Załącznik nr 18 – uchwała nr XXV/298/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXXVII/355/2010 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 24 czerwca 2010 r. w sprawie określenia zasad sprzedaży lokali mieszkalnych stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew,
Załącznik nr 19 – uchwała nr XXV/299/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zbycia nieruchomości zabudowanej stanowiącej własność Miasta i Gminy Pleszew położonej w Kuczkowie,

Załącznik nr 20 – uchwała nr XXV/300/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie oddania w użytkowanie wieczyste nieruchomości stanowiących własność Miasta i Gminy Pleszew,

Załącznik nr 21 – uchwała nr XXV/301/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie wniesienia aportu do Pleszewskiego Towarzystwa Budownictwa Społecznego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Pleszewie,

Załącznik nr 22 – uchwała nr XXV/302/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały nr XX/247/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 23 lutego 2017 r. w sprawie określenia zasad udzielania dotacji celowej na zadania z zakresu poprawy jakości powietrza na terenie Miasta i Gminy Pleszew,

Załącznik nr 23 – uchwała nr XXV/303/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych na 2017 rok,

Załącznik nr 24 – uchwała nr XXV/304/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XVIII/206/2016 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 10 listopada 2016 r. w sprawie Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na rok 2017,

Załącznik nr 25 – uchwała nr XXV/305/2017 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 28 września 2017 r. w sprawie zmiany uchwały Nr XXVIII/336/2013 Rady Miejskiej w Pleszewie z dnia 18 września 2013 r. w sprawie Wieloletniego Programu współpracy Miasta i Gminy Pleszew z organizacjami pozarządowymi i podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na lata 2014 – 2018.